

Savoir sans Frontières

Przygody Anzelma Lanturlu

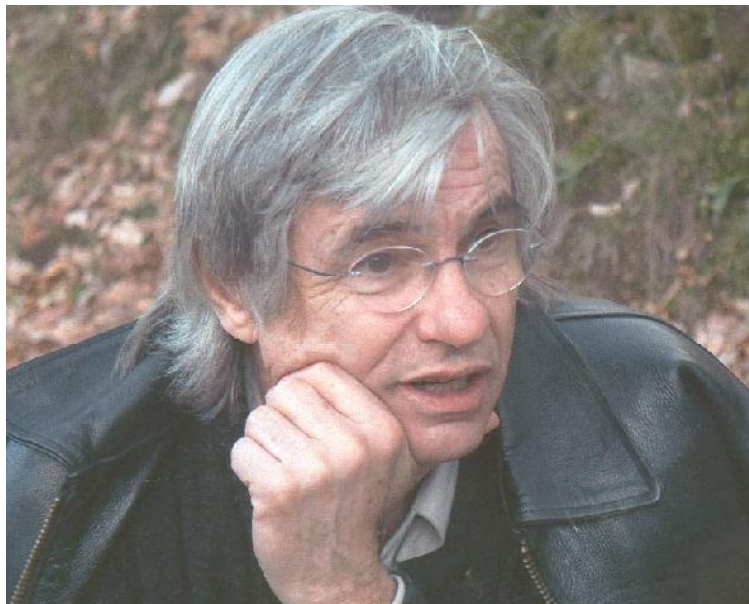
EKONOMIKON

Jean~Pierre Petit



<http://www.savoir-sans-frontieres.com>

Wiedza bez Granic



Jean-Pierre Petit, Prezes Stowarzyszenia

Były Dyrektor ds Badań w CNRS, astrofizyk, twórca naukowego gatunku literackiego: *komiksu naukowego*. W 2005 roku postanowił upublicznić 20 swoich dzieł, umożliwiając bezpłatny dostęp do elektronicznych wersji za pośrednictwem własnej strony internetowej. Stworzył także Stowarzyszenie *Savoir Sans Frontières* (Wiedza bez granic), którego celem jest nieodpłatne szerzenie wiedzy, w tym wiedzy naukowej i technicznej. Stowarzyszenie funkcjonuje dzięki hojności darczyńców. Wynagrodzenie tłumaczy w roku 2008 wynosi 150€ netto (koszty transferu bankowego pokrywa SSF). Każdego dnia wzrasta liczba przeprowadzonych tłumaczeń (w 2007 r. 200 komiksów zostało przetłumaczonych na 28 różnych języków, w tym na laotański i rwandyjski).

Poniższy dokument .pdf może być legalnie kopiowany, powielany w całości bądź poszczególnych fragmentach, wykorzystywany w szkołach w celach naukowych, pod warunkiem że wykorzystaniu niniejszych materiałów nie towarzyszą cele zarobkowe.

Zachęcamy do umieszczania publikacji SSF w bibliotekach miejskich, szkolnych bądź uniwersyteckich w formie publikacji broszurowej bądź w formie elektronicznej.

Autor postanowił uzupełnić kolekcję albumów o przystępne komiksy dedykowane dzieciom od lat 12. Równocześnie odbywa się przygotowywanie komiksów w wersji „audio” dla analfabetów, a także osób pragnących nauczyć się nowego języka.

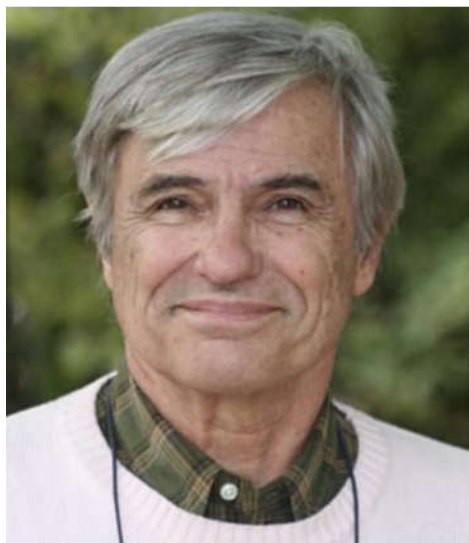
Stowarzyszenie chętnie nawiąże współpracę z nowymi tłumaczami, posiadającymi odpowiednie kompetencje, niezbędne do tłumaczenia tekstów para-naukowych.

Aby skontaktować się ze stowarzyszeniem prosimy wejść na stronę:

<http://www.savoir-sans-frontieres.com>

Wiedza bez granic

Stowarzyszenie o charakterze niezarobkowym założone w 2005 r. i zarządzane przez dwóch francuskich naukowców. Cel: rozpowszechnianie wiedzy naukowej za pomocą zespołu rysowanego za pomocą darmowych plików PDF do pobrania. W 2020 r. osiągnięto w ten sposób 565 tłumaczeń na 40 języków. Z ponad 500.000 pobranych plików.



Jean-Pierre Petit



Gilles d'Agostini

Stowarzyszenie jest całkowicie dobrowolne.
Pieniądze przekazano w całości na rzecz tłumaczy.

Aby dokonać darowizny, użyj przycisku PayPal na stronie głównej:

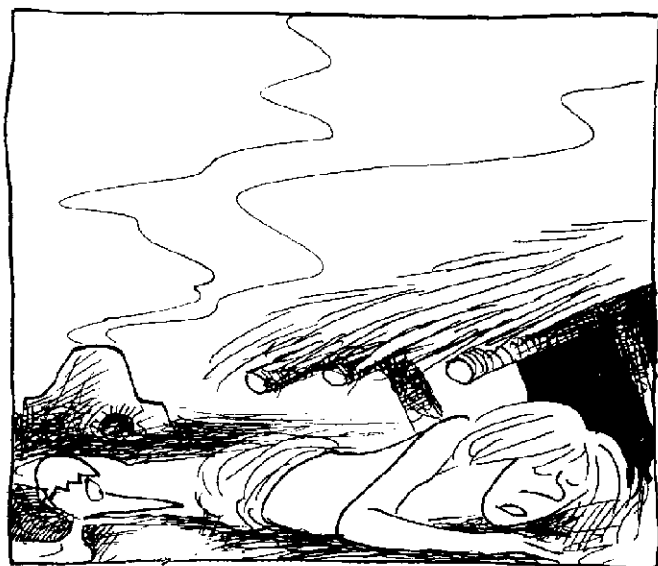
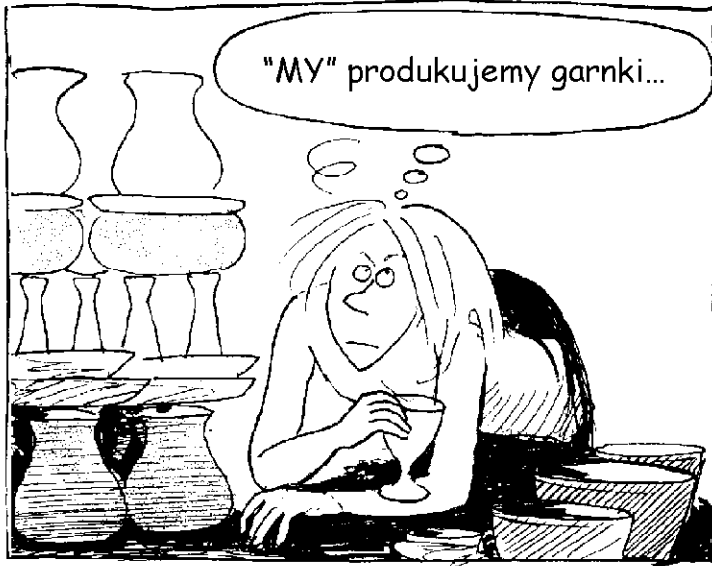
<http://www.savoir-sans-frontieres.com>



PROLOG


Pewnego razu w krainie zwanej Skrajny Łąd...






HANDEL WYMIENNY






W zamian za moja pracę dostaję tylko tyle, żeby nie umrzeć z głodu. No, ale co ja biedna mogę na to poradzić? Rzeka należy do narodu Kroumirów, a ja pochodzę z Teuhl. Zgodnie z PRAWEM, tylko Kroumirowie mogą korzystać z dobrodziejstw rzeki, którą otrzymali w darze od Boga, zwanego imieniem Kefal.



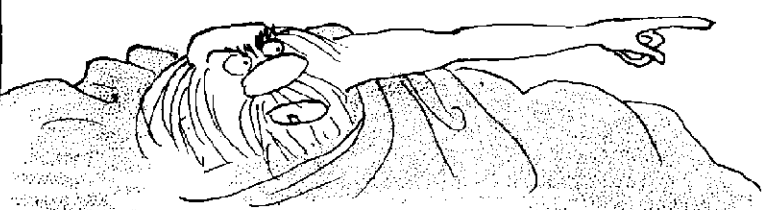
Rozumiem. Wiem o czym mówisz. Mamy podobną sytuację u nas w Skrajnym Ładzie,



Trzymaj!
To dla ciebie!

W taki oto sposób toczyło się życie. Mieszkańcy Skrajnego Ładu, potrafili produkować garnki, które następnie wymieniali z Kroumirami na ryby, Natomiast Południowcy dostarczali sól, którą to solą można było przyprawiać ryby, żeby następnie ugotować je w garnkach...

PEWNEGO DNIA..



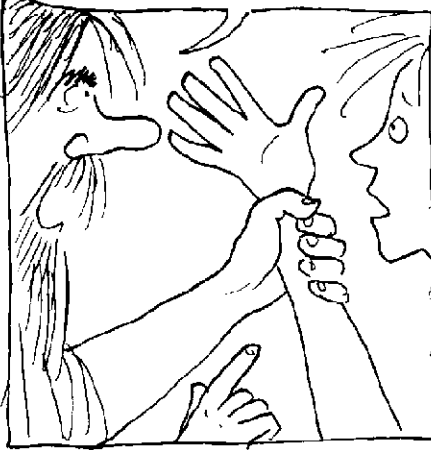
Przekłety reumatyzm!
Nie mogę się ruszyć, dlatego dzisiaj ty pójdziesz z garnkami do krainy Kroumirów.
Ale żebyś nie dał się oszukać, najpierw nauczę cię LICZYĆ...



CZEGO
mnie nauczysz??

RACHUNKOWOŚĆ

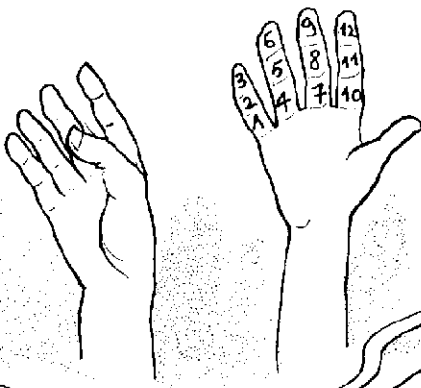
Teraz przekażę ci sekretną tajemnicę LICZENIA NA PALCACH
Słuchaj głęboko uważnie, widzisz te ręce? I te palce na wierzchu też widzisz?
I że każdy z palców posiada paliczki?



W ogóle nie powinienem cię tego uczyć.
Ale jeśli tego nie zrobisz, w Kroumirze
dasz się wyrolować jak dziecko



A ja nie lubię, kiedy się mnie oszukuje!



Spójrz, kciukiem wskazujesz kolejne paliczki, tak
jak ja to teraz pokazuję. I kiedy już skończysz,
to będzie oznaczało, że doliczyłeś do TUZINA.
Do zaznaczenia tych wszystkich wielkości na palcach,
użyjesz kory drzewa.

A teraz już idź i nie wyjawiaj
tego sekretu nikomu! Jeśli z kimkolwiek
podzielisz się tą tajemnicą, możesz być pewien
że Bóg Wall cię ukarze, a ty sam będziesz musiał
spłacić swoje rachunki!

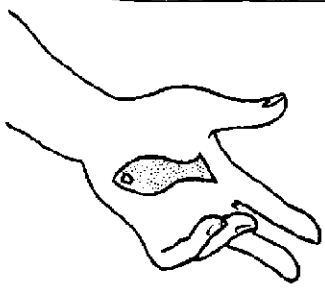


A jeśli będziesz próbował mnie okraść,
to obedrę cię ze skóry!

NARODZINY PIENIĄDZA

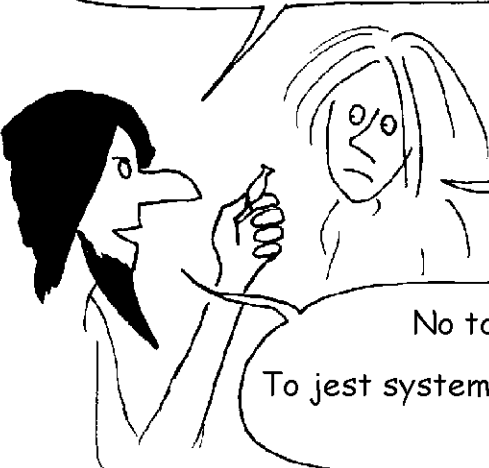


Mam dla ciebie coś lepszego. Widzisz te małe przedmioty z żelaza?
Każdy z nich przedstawia rybę



No tak, to akurat widzę.
Ale co ja powiem Mistrzowi przynosząc mu
zamiast świeżych ryb te małe przedmioty?

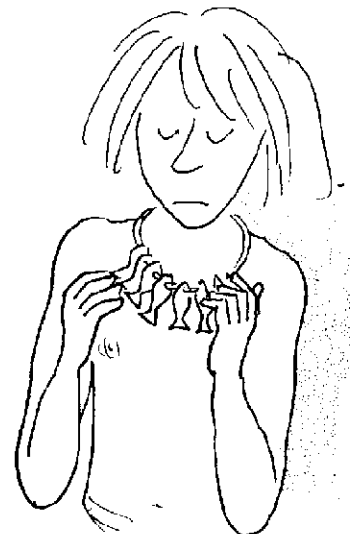
Te małe rybki z żelaza są bardzo cenne i poszukiwane.
Czasem Południowcy wymieniają mi je na jedzenie. Mysliwi potrafią zrobić z nich groty
do strzał, których używają podczas polowań. Wygląda na to, że te niepozorne
rybki mogą służyć jeszcze do kilku innych celów..



Nie wierzę w to co mówisz!
Ten przedmiot jest zbyt mały żeby to mogła być
prawda. Nie chcę żeby Mistrz się złościł..

No to w jaki sposób chcesz rozliczyć się za garnki?
To jest system, który ułatwia życie! Jedna ryba za jeden przedmiot...
jeden przedmiot za jedną rybę..

To dużo prostsze i praktycznie niemożliwe
żebyś się pomylił. Popatrz, z tych żelaznych
rybek możesz sobie zrobić naszyjnik*:
wtedy na pewno nie zgubisz ich po drodze..



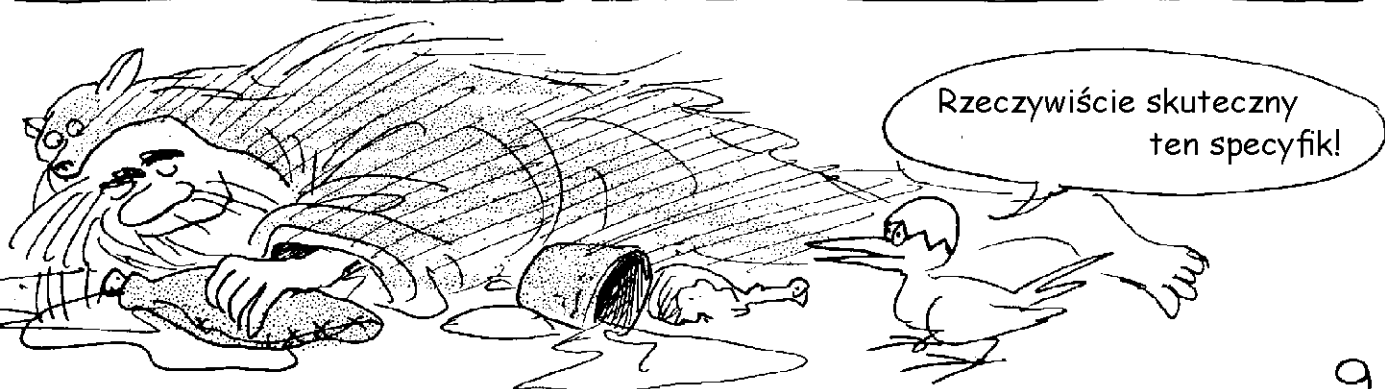
HANDEL



Tak, i przekonywał mnie że te przedmioty mają tę samą wartość co świeże ryby, i będziesz mógł przekonać się o tym wymieniając je w okolicy



Doskonale! Nasi sąsiedzi Tayaks, którzy dotąd zawsze gardzili moimi garnkami, poprostu rzucili się na żelazne rybki!
W zamian za nie dostałem futra i mięso...



PIENIĄDZ pozwala zatem dokonywać wygodnych transakcji bez użycia produktów, które szybko się psują. Iksiński używa metalowych monet, które pośredniczą w wymianie garnków na mięso i alkohol.. Zgadza się przy tym na posiadanie w międzyczasie przedmiotów, których nie może używać bezpośrednio, ale które służą mu jako **ŚRODEK PŁATNICZY**



Główna zaleta jest taka, że są dużo lepsze!

CYWILIZACJA KONSUMPCJI

Podjąłem decyzję. Będziesz od teraz produkował więcej garnków, całe stosy garnków! Tylko, że zamiast wymieniać je na prawdziwe ryby, chcę żebyś przynosił wyłącznie te małe przedmioty, za które będę mógł kupować mięso i duuużo leków...

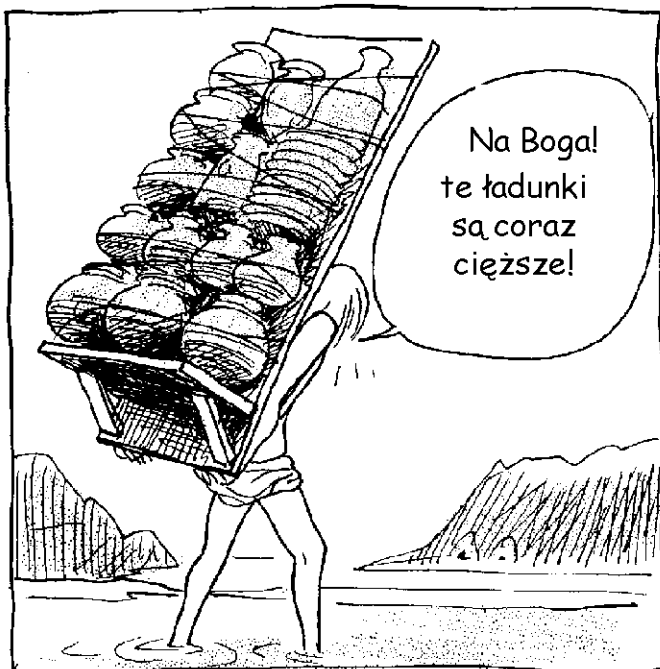


I co masz z tego, że wyprodukowałeś trzy razy więcej garnków?

Trzy razy więcej od waszych **POTRZEB**



No tak, niewiele. Zamiast ości, dostaję teraz do obgryzania kości..

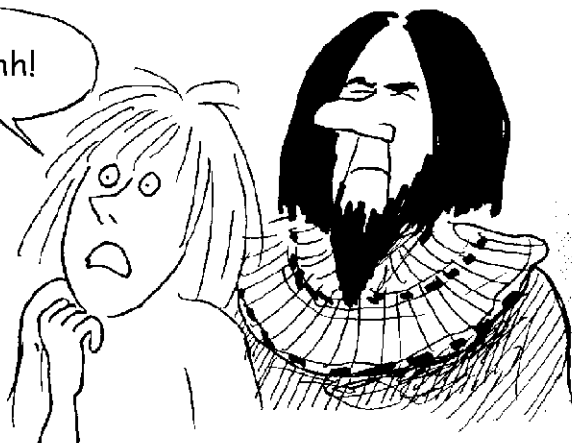


Południowcy wszczynali wojnę z każdym z plemion po kolei. Wreszcie zezłościł króla NUMISA, który niespodziewania ich zaatakował. W ten sposób rozszerzył swoje wpływy na terytorium całego królestwa. Spodobał mu się pomysł z małymi, metalowymi rybkami i położył rękę na kopalnie i odlewnie stali..

Od tej pory ma wyłączność w tej kwestii i wytłacza swoją pieczęć na każdej sztuce..

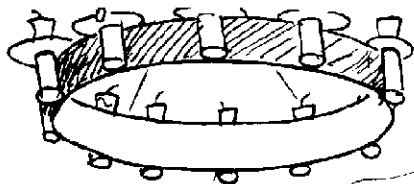


Arghhh!



MASA PIENIĄDZA

U króla NUMISA..



Ten wynalazek Południowców, ten
PIENIĄDZ to genialne odkrycie!
Będziemy mogli wykupić całą kulę ziemską!



Tylko kulę
ziemską Panie?
Cały wszechświat!

Masz rację: kupimy cały wszechświat!

Interes się kręci Zosiu. Mam niewiarygodnie duże zamówienia od króla NUMISA.
Postanowił on zaprosić na obiad wszystkich mieszkańców, i dlatego
potrzebuje ogromnych ilości konserw rybnych



Musimy zintensyfikować połowy.
Musisz utkać gigantyczną sieć, która
będziemy mogli wybrać wszystkie
ryby z jeziora..



Jeśli chodzi o Anzelmą, musiał on teraz wyrabiać dla Iksińskiego niewyobrażalnie wielką ilość garnków..

To razem będzie jakieś ręka x ręka x ręka*



Chcesz pogadać o tych grotach do strzał? Ale my mamy ich pełne kołczany.. Nie potrzebujemy ich.. bo nie ma już z kim walczyć..

poza tym żelazo to tylko żelazo..



Ostatecznie możemy zaproponować litr leku za 4 ręce grotów

(*) $12 \times 12 \times 12 = 1728$
ręka to 12 paliczków

Ale za górami, u Tayaksów..

Dwieście litrów leku na twój reumatyzm? i co jeszcze?

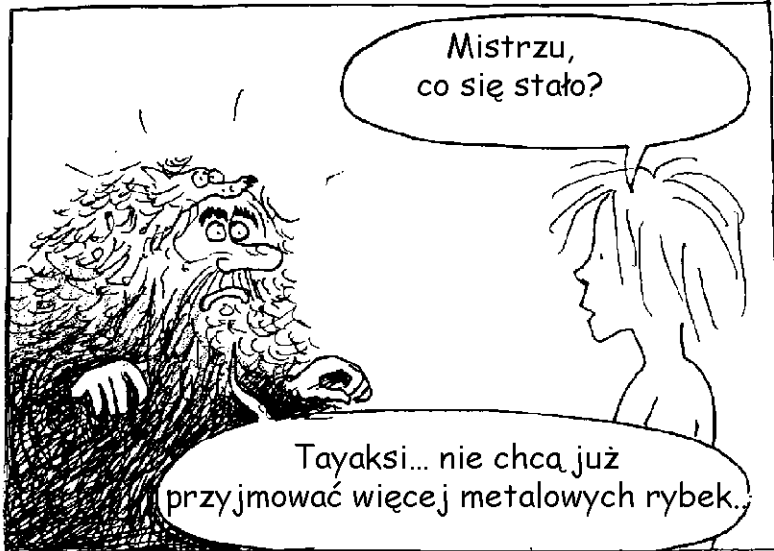


No, ale przecież ja mam czym **ZAPŁACIĆ!**

Ale.. wy nie macie praw! wcześniej można było dostać 1 litr za 1 grot! Mogę was zmusić do wymiany po starym kursie!



Czyżby?
Idź lepiej poszukać żywicy i ptasich piór



To może poprośmy Południowców,
żeby rozwiązali ten problem?

Ale Panie..
wszystkich już
nabiliśmy na pal..

Ech, szkoda..

W momencie gdy **EMITOWALIŚMY PIENIĄDZ**,
KURS wynosił 1 metalowa moneta za 1 świeżą rybę.
Później wybijaliśmy coraz więcej monet,
i cena poszybowała do góry..

Wiem!
Trzeba natychmiast
zaprzestać produkcji
monet!

Tymczasem u Kroumirów...

To wszystko co przynosisz?!?

Nie potrzebnie się denerwujesz. Przez te ogromne zamówienia
zdiesiątkowaliśmy ryby, i spustoszyliśmy jezioro..

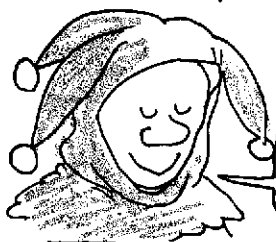
Liczba ryb zmniejszyła się o połowę. Żeby utrzymać mój poziom **ZYSKU**
prosto zmuszony jestem podwoić cenę

8 RAK
MONET
ZA
1 RYBĘ

Co? 8 rak monet?
Stają się naprawdę **DROGIE**
te wasze ryby..

DROGIE JEST TO CO RZADKIE

Widzisz Panie, coraz mniej ryb w jeziorach, więc ich cena rośnie..
RZADKOŚĆ TOWARU PODNOSI JEGO WARTOŚĆ



Być może nasz pieniądz nie został wystarczająco dobrze dobrany. Żelazo staje się produktem powszechnie dostępnym. Wyrabia się z niego koła do rydwanów, metalurgia się rozwija... Należało by raczej wytwarzać pieniądz z **RZADKIEGO**, trudnodostępnego materiału!

Co sugerujesz?



Złoto!

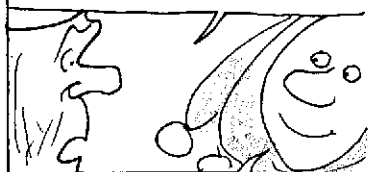
Masz rację.

Produkcja złota to nie jest łatwa sprawa. Nigdy nie będzie wielkich ilości tego kruszcu



I w dodatku złoto nie rdzewieje!

Jedna rzecz mnie jeszcze męczy: to złoto nie może **SŁUŻYĆ DO NICZEGO INNEGO**. To dosyć miękki metal.

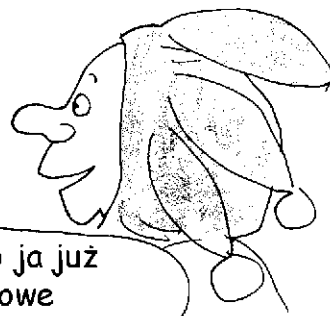


Ale po co Panie, miało by mieć inne zastosowanie?

Nie wiem.. żelazo można było stopić i wytworzyć mnóstwo **PRZYDATNYCH** przedmiotów. Groty do strzał, gwoździe...



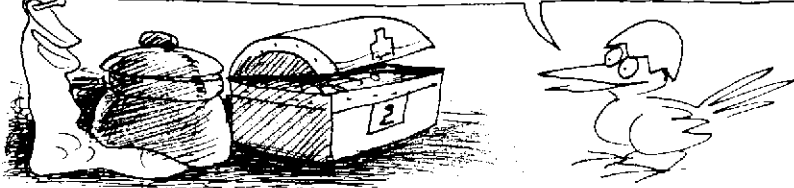
Przedmioty **UŻYTKOWE**



Szczerze mówiąc, to ja już znalazłem dodatkowe zastosowanie dla złota..

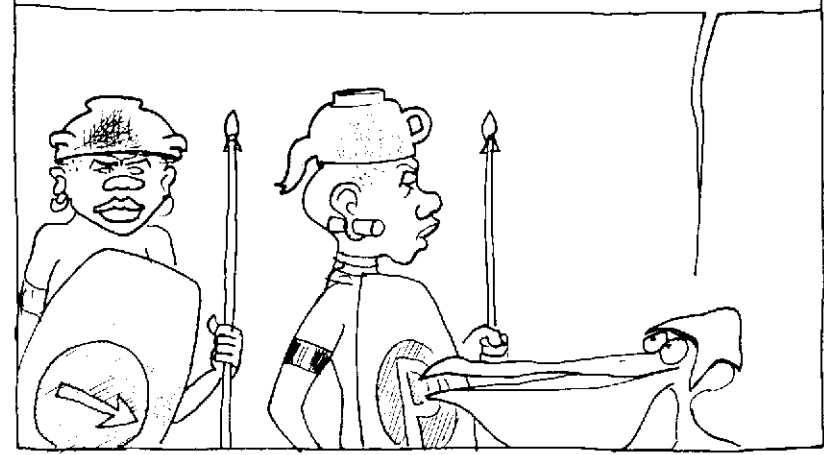


I tak oto w kraju nastął okres relatywnej **STABILNOŚCI PIENIĄDZA**. Nowy pieniądź szybko znalazł się w **OBIEGU** jako niezbędny pośrednik w wymianie. Odkładany i przechowywany stawał się **OSZCZĘDNOŚCIAMI**

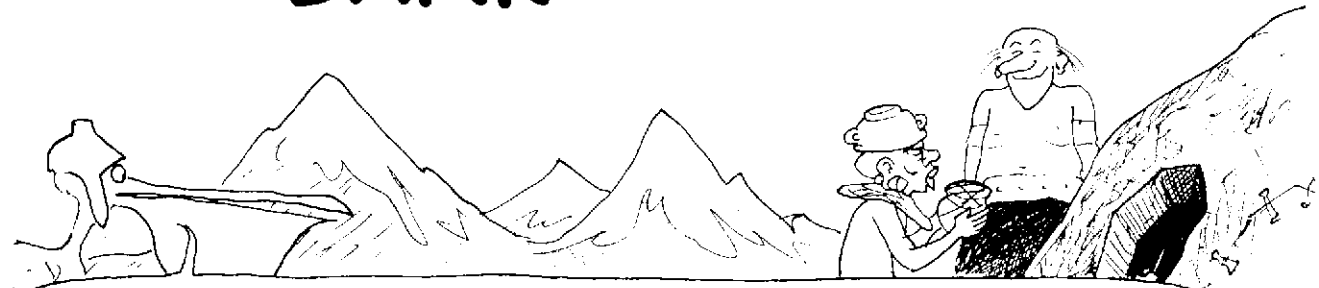


Handel rozwijał się z dnia na dzień. Iksińskiemu z Skrajnego Łądu udało się przekonać Tayaksów, żeby kupowali od niego garnki, co więcej odkrył nowe **RYNKI ZBYTU** dla swojej **PRODUKCJI**

Tymczasem król Tayaksów oddał się przyjemnościom konsumpcji..
W zamian za upolowane mięso mógł zdobyć wiele różnych, pięknych przedmiotów



BANK



W trosce o oszczędności zgromadzone przez swoich poddanych zdecydował się zapobiec pokusom, na które narażony był podległy mu lud.. Dlatego też postanowił zgromadzone środki powierzyć godnemu zaufania sąsiadowi, który zobowiązał się przechować je w bezpiecznym miejscu w zamian za skromną opłatę..

INFLACJA POPYTOWA

Słuchajcie wszyscy. Wszyscy, którzy chodzą z gołą głową, narażeni na ataki aresji z kosmosu, działanie szkodliwego promieniowania i wiele innych niebezpieczeństw. Wypróbujcie oryginalne nakrycia głowy prosto ze Skrajnego Łądu. Dodadzą wam one powagi i uchronią od wszelkiego złego.
Kupujcie nasze kapelusze!



WIELOFUNKCYJNE KASKI
TYLKO U NAS!

Nie marnujcie więcej swojego czasu, siedząc w szkolnych ławkach! Dzięki naszym wyjątkowym kapeluszom GNOSEOFICZNYM, cała niezbędna wiedza zostanie wam przekazana bez wysiłku przy pomocy TRANSMISJI TELEPATYCZNEJ



Popatrzcie na Anzelma Lanturlu. Był kompletnym nieukiem i głupcem, a dzięki naszemu kaskowi błyskawicznie zrozumiał i nauczył się
TAJEMNICY PALCY

Bądź co bądź, Iksiński
wie do czego służy
REKLAMA

tak, ale
nie sądzisz że..

ze coś tu nie gra?

Anzelmie, nasz interes pięknie się kręci!

Pięćdziesiąt
gulbasów, bracie!

Zostały nam
już tylko trzy
sztuki do
sprzedania

Sześćdziesiąt
gulbasów!

Jak to..
podnosisz cenę?

Synu, to Bóg Wall ustala cenę..
Skoro wszyscy proszą o więcej towaru,
to znaczy, że po prostu nie był on
wystarczająco drogi!

Żeby wyprodukować te wszystkie
garnki, wycięliśmy już praktycznie cały las..

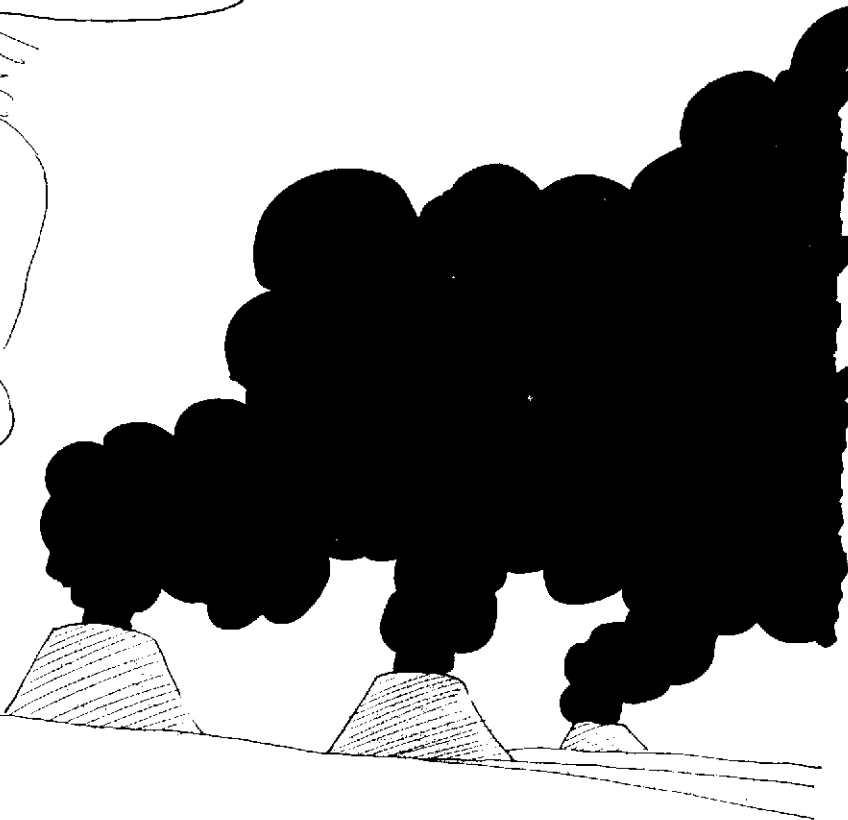


Wszystko przewidziałem Anzelmie.
Odtąd będziemy wypalać garnki przy użyciu
tego czarnego oleju. To jest nafta.

Fuj, ale zapach!

INFLACJA KOSZTOWA

Kręć garnki
i nie przejmuj się resztą!



JAKIŚ CZAS PÓZNIJ



PEWNEGO DNIA..



Rozumiem już. To ta dziewczyna,
która pracuje nad jeziorem..
To ona nakładła ci takich
rzeczy do głowy!



Zdaje się, że właśnie tam oni
rozpoczęli "współpracę"
czy coś podobnego...



Od dziś chcę
5 gulbasów na dzień!

..i jeden dzień
wolny w tygodniu!

Chcesz, żebym musiał zwinąć interes?
Mam już zaległe rachunki za naftę do zapłacenia
a jej cena nie przestaje rosnąć!

5 gulbasów dziennie?
Puścisz mnie z torbami!



Chcesz mnie zrujnować?

Wystarczy, że mniej będziesz pił..
swojego leku na reumatyzm!



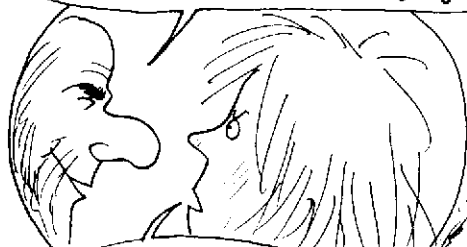
5 gulbasów dziennie...



Na Boga,
przecież to
jakiś koszmar!

Słuchaj, jeśli będziesz dobrze
pracował, w późniejszym czasie
dostaniesz więcej ..

Ale co ty zrobisz
z taką sumą pieniędzy??



Nie zgadzam się!
5 gulbasów dziennie
natychmiast!

Kupię sobie koszulę i mydło!



Ach, więc to tak!
Najpierw zaczynasz od towarów luksusowych,
a potem już tylko rozpusta i nierząd!

Ale o czym ty mówisz?
Ja chcę tylko
KOSZULĘ!

Ja przed Bogiem Wallem
odpowiadam za twoją
moralność!

Ochronię cię przed tobą samym
i grzesznymi pokusami!

Skoro tak,
to od dzisiaj sam
będziesz wyrabiał
swoje garnki!

Co za niewdzięcznik!
i to właśnie on, który mi wszystko
zawdzięcza..

Ach, mój lek..

Nazajutrz o świcie..

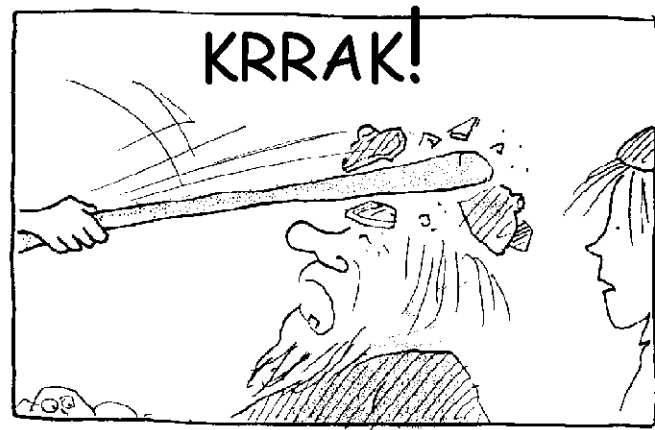
Anzelmie, zejdź natychmiast!
Trzeba produkować kaski,
zamówienia czekają!

Chcę 5 gulbasów dziennie
i jeden dzień wolny w tygodniu!



KONKURENCJA





To odkrycie, ta INNOWACJA TECHNOLOGICZNA w krótkim czasie zruinowała przedsiębiorstwo Iksińskiego ze Skrajnego Ładu..



RYNEK PRACY

Co pan mówi?
Jest pan garncarzem?
a potrafi pan chociaż liczyć?

Ale to jest przestarzała technika liczenia
w systemie dwunastkowym.
Teraz mój drogi stosuje się system dziesiętny!

Bez tych nowych technik, ciężko by było teraz funkcjonować

Podczas gdy Lanturlu pozostawał na **BEZROBOCIU**, nad brzegiem jeziora...

MATKO BOSKA! Od kiedy zabiłemu Kroumira i przejęliśmy kontrolę nad jeziorem, czy coś się dla nas zmieniło?

My rybacy musimy harować dokładnie tak samo jak dawniej!
Nasz los nie poprawił się ani trochę..

Piękna jest nasza współpraca!

Kolego! Nie powinieneś tak mówić. **KOLEKTYW** to ciągła walka.
Walczyacie tu teraz na froncie produkcyjnym. Tymczasem inni walczą
na **POLU POLITYCZNYM**, i spierają się w kwestii ustalenia **PLANU**.

Żyjemy teraz w erze **GOSPODARKI CENTRALNIE PLANOWANEJ***.



Chodź, popatrzysz sobie
jak mają się twoi bohaterowie
ideologii politycznej!



Popatrz! Wyłącznie obżerają się i śpią!

Oni się nie obżerają tylko degustują!
Prowadzą kontrolę jakości pożywienia.
A ty jesteś po prostu uprzedzona!



Kontrola jakości?
Co za brednie!

Na jednego pracującego przypada
10 pasożytów, którzy nie kiwną palcem,
tylko wiecznie śpią i odpoczywają

Ale lepiej nam się żyje tutaj
w kolektywie, niż osobno. Przecież u nas
problem bezrobocia nie istnieje. Praca
znajdzie się dla każdego..




Nie ma już bogaczy
wszyscy jesteśmy
równi..

Nie ufaj mu Zosiu!
On jest ze Służb
Bezpieczeństwa.
To groźny człowiek

Znam już to wszystko na pamięć. Ech ta cała rewolucja.. Bog jeden wie co ja o niej myślę. A kiedy zabito Kroumira, wcale po nim nie płakałam.. Ale jak zamierzasz zapobiec, żeby ci wszyscy ludzie nie zrzeszyli się tworząc nową kastę nieudaczników, leni i kretynów, ale za to posiadających "nową ideologię polityczną"..

I dlaczego oni dostają to co najlepsze, a my musimy zadowolić się rybimi głowami?
Czemu przysługują im te wszystkie PRZYWILEJE?



Ależ ty jesteś ograniczona i uprzedzona!
Trzeba patrzeć na całość, korzyści ogólne, a nie koncentrować się na poszczególnych przypadkach

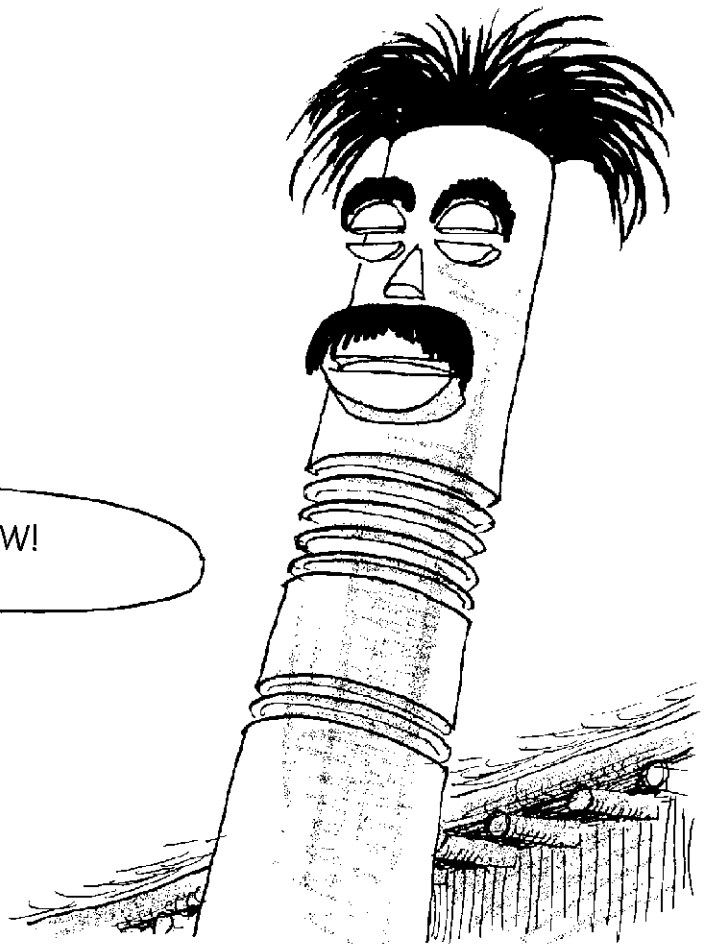
Po drugiej stronie gór, w Skrajnym Łądzie
panuje proceder **WYKORZYSTYWANIA CZŁOWIEKA
PRZEZ CZŁOWIEKA**

Heh, a tu niby jest inaczej?



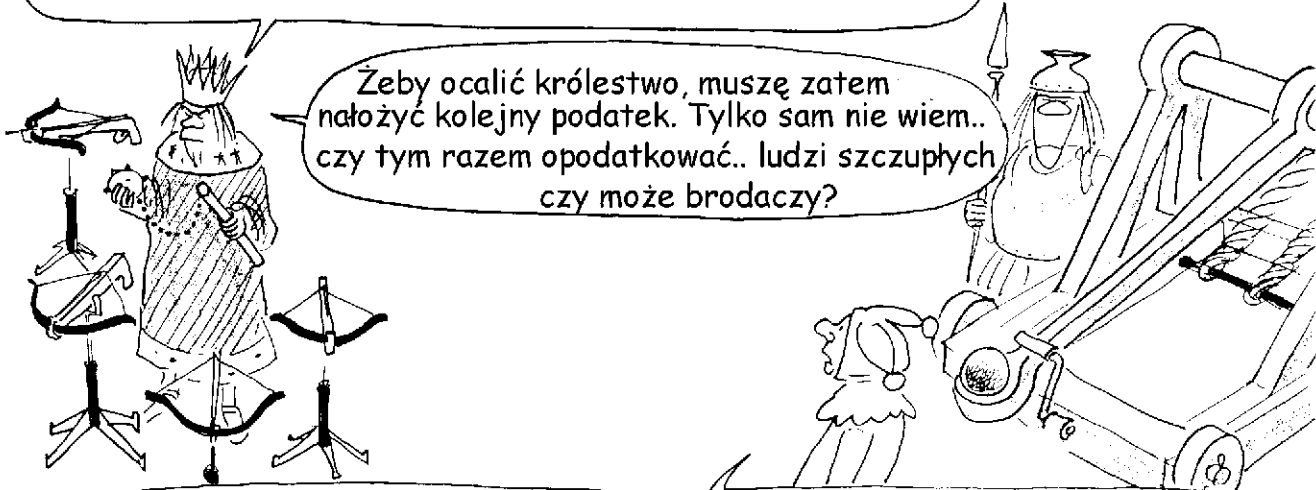
Tego już za wiele!
Idę napisać raport na twój temat!

..do OJCA NARODÓW!





Nie chciałbym, żeby przydarzyło się nam to co miało miejsce w wschodniej krainie Kroumira..

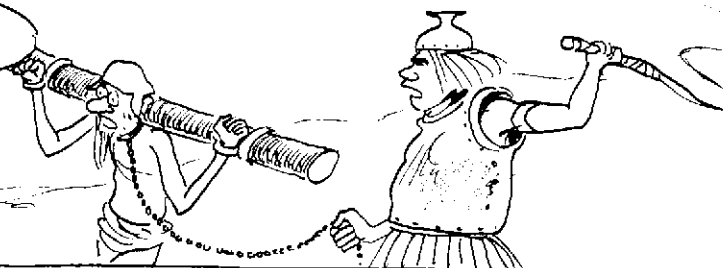


Panie, to nie jest dłużej możliwe. To będzie miało bardzo negatywny efekt! Nie możemy też już wybijać cieńszych monet, bo będą wreszcie przezrocyste..

Słuchaj, ostatecznie ty jesteś moim nadwornym ekonomistą, tak? Twoim więc zadaniem jest znaleźć rozwiązanie A jeśli nic nie wymyślisz, ciebie także każę nabić na pal!



Łatwo powiedzieć..

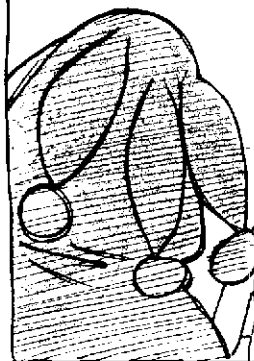


Prowadzą go na śmierć..

Musiał ciężko przewinąć! Z martwego nie będzie już żadnego pożytku!

Dekarionie,
za co został skazany
ten człowiek??

czek bez pokrycia



Niektórzy gromadzą swoje złoto w
bezpiecznych jaskiniach górskich.
Ale przez to mniej złota znajduje się
w obiegu.. Nie można się już
nim posługiwać.

Zgadza się, to
hamuje wymianę



Tak więc pewna grupa ludzi stworzyła **SYSTEM**. Na kawałku pergaminu umieszczono napis "Bon na X gulbasów" oraz podpis.. Nazwano go **CZEKIEM**.

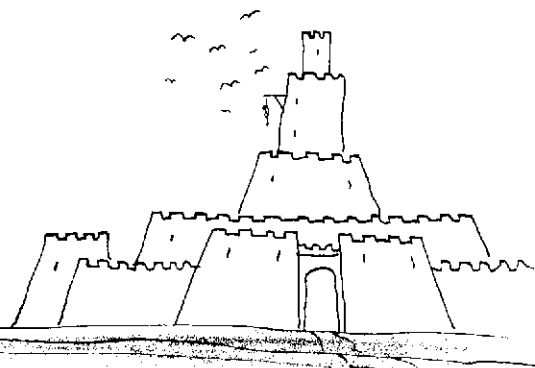
Oczywiście prawo zabrania pod karą śmierci wypisywania czeków na kwotę większą niż liczba gulbasów zgromadzona w jaskini, w swoim **BANKU**

Od tamtego czasu można płacić posługując się pergaminowymi czekami.

A ludzie mogą iść do jaskini, i tam wymienić te kawałki pergaminu
na złote gulbasy..

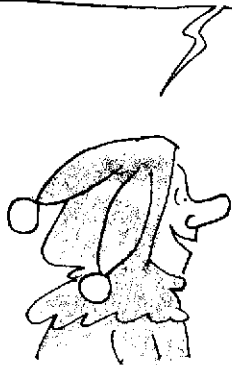


Dziękuję Dekarionie. Ale teraz idź i wypocznij.
Napewno zmęczyłeś się tłumacząc mi to wszystko..



PIENIĄDZ PAPIEROWY

Panie, otwórzmy bank, który nazwiemy bankiem Skrajnego Łądu..



I co dalej? Nie widzę żadnych korzyści. To tylko niepotrzebnie skomplikuje nam życie.

..a potem rozpowszechnimy system czeków!

Zaczniemy zachęcać do składania w naszym banku złota, a w zamian będziemy wydawać druki z napisem "Bon na X gulbasów". I będziemy musieli zadbać o to, żeby w obiegu znalazły się wyłącznie druki wydawane przez nas..

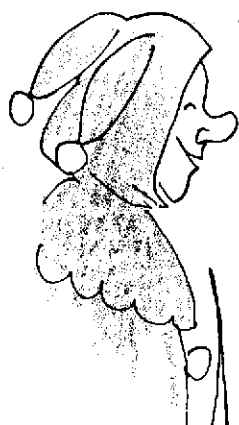


No, ale od tego nie staniemy się bardziej bogaci!

Czekaj, chyba zaczynam rozumieć do czego zmierzasz..



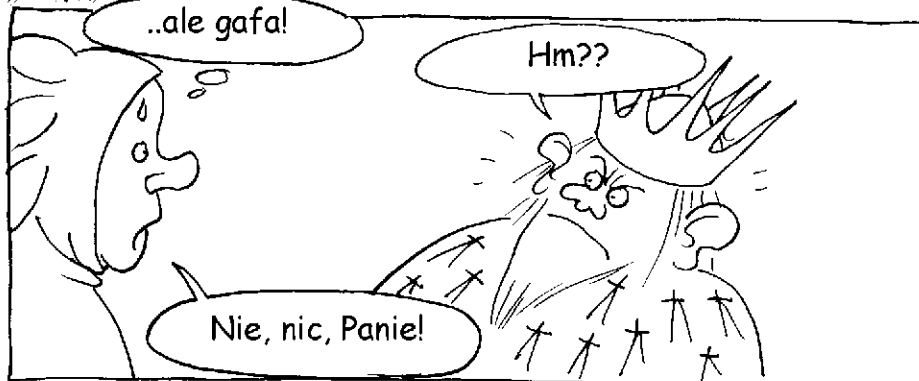
Wtedy my też zaczniemy emitować te "papierowe gulbasy". I będzie ich w sumie więcej niż "gulbasów złotych"



No tak.. było by widoczne gdybyśmy wybijali jeszcze cieńsze monety, ale kto zauważy, że drukujemy więcej **BANKNOTÓW** niż faktycznie mamy złota?

To będzie najlepszy interes w historii!

Małpi pieniądz!



..ale gafa!

Hm??

Nie, nic, Panie!

Poczekaj: jeśli wyemitujemy dużo papierowych gulbasów, ludzie jacy by głupi nie byli, zaczną się czegoś domyślać..

A kiedy papierowych gulbasów będzie więcej, dużo więcej niż złotych.. nie będziemy w stanie wymieniać jeden za jeden, utrzymując **PARYTET**..

Ale przecież zawsze będę mógł odmówić wymiany..

To było by ryzykowne. Mogło by wywołać panikę, a ludzie straciliby **ZAUFANIE** do naszych **BANKNOTÓW**

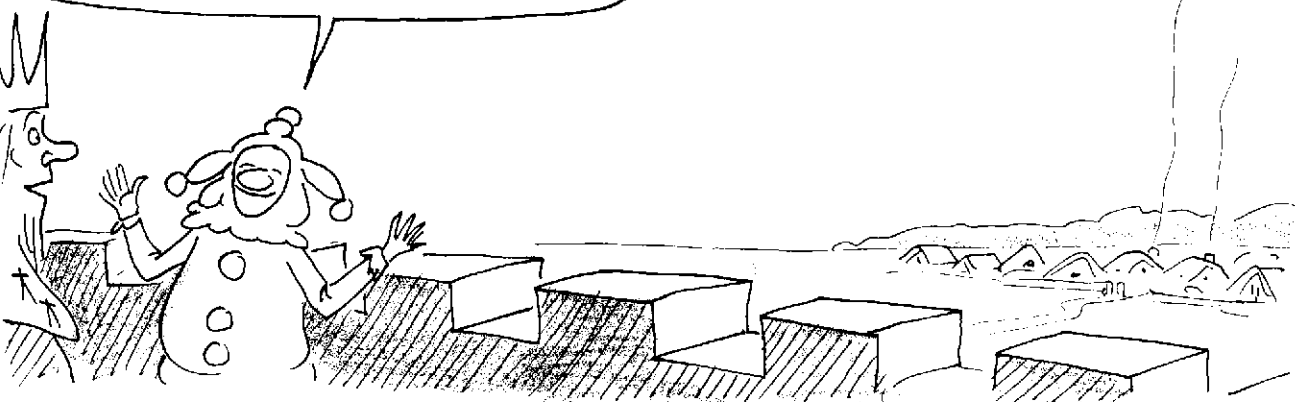
Jeśli zaś wprowadzimy do obiegu 2 razy więcej gulbasów papierowych niż mamy złotych, to wystarczyłoby będzie wymieniać w stosunku 1:2

Wiem co powinniśmy zrobić: skoro ludzie powierzą nam wszystkie złote gulbasy, będziemy mogli je przetopić!

Ale Panie.. to będzie źle widziane..

Hmm.. no i co będziemy z tego mieć?

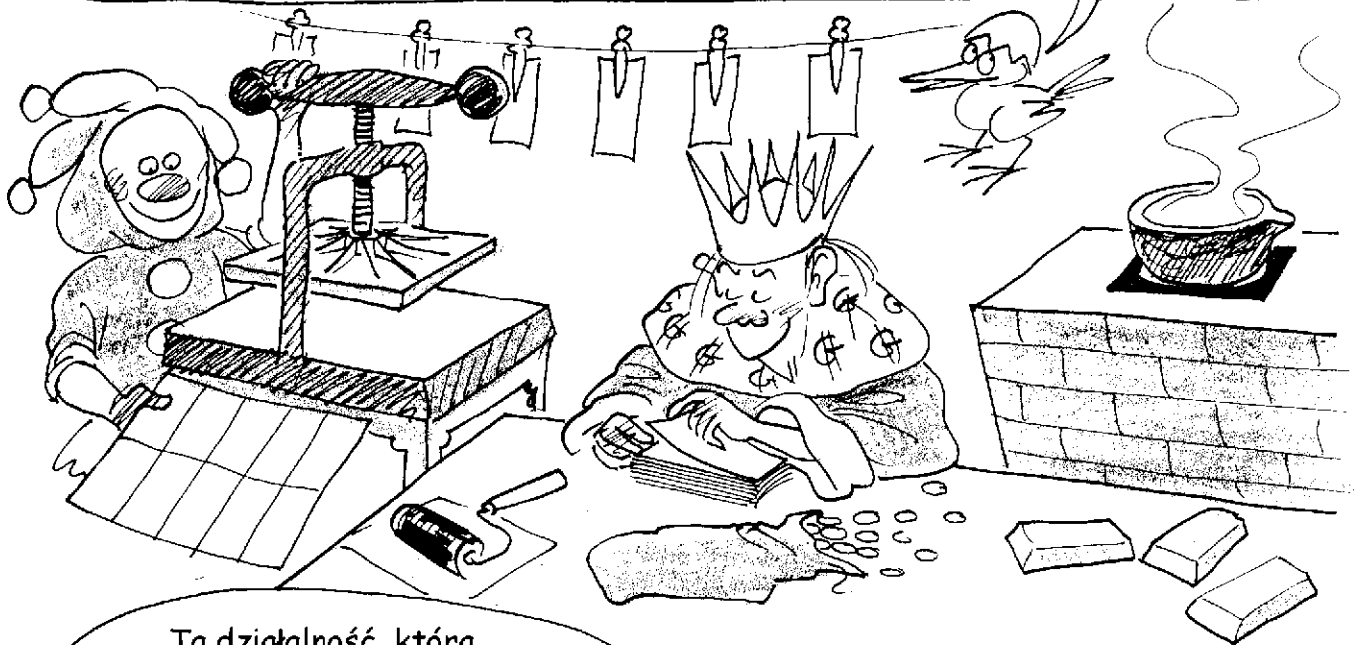
ZŁOTO poprostu **ZŁOTO**



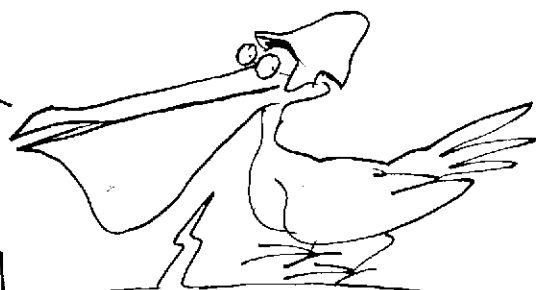
Takim sposobem rozpoczęła się największa w królestwie afery czeków bez pokrycia..
Wszystko toczyło się zgodnie z planem. Ludzie przynieśli swoje złote gulbasy, które zostały przetopione i słuch po nich zaginął.. Król NUMIS drukował całe stosy banknotów które wydawano na lewo i prawo..

Oczywiście, ceny zaczęły rosnąć, w tym także cena złota..

Ale skoro za wszystko trzeba było płacić coraz to wyższe ceny, nikt nie przyjmował już starej monety..



Ta działalność, która doprowadziłaby o niemal Skrajny Łąd do ruiny.. ochrzczona została mianem **EKONOMII**



Oczywiście król NUMIS srogo karał wszystkich, którzy chcieli uprawiać **EKONOMIĘ** na własny rachunek..



Wcześniej, żeby pozyskać od ludzi pieniądze trzeba było pobierać wysokie podatki..



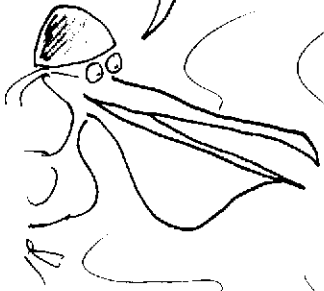
w raczej mało
eleganckim
stylu..



NUMIS utrzymał system podatkowy, ale dzięki możliwości powiększenia

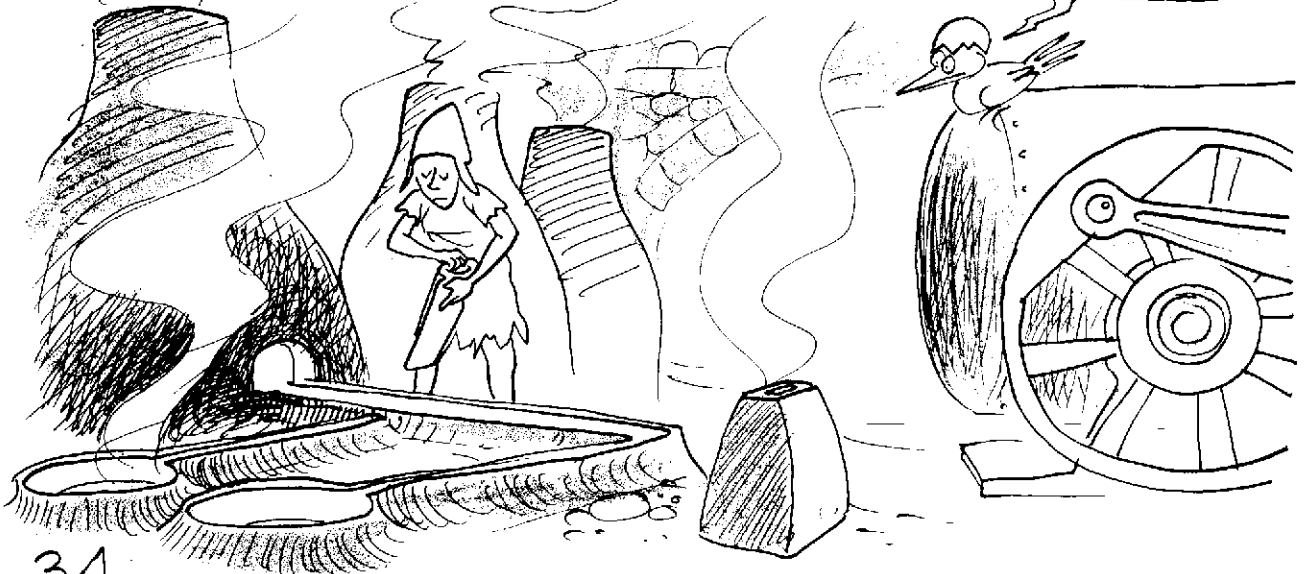
MASY PIENIĄDZA, oraz **INFLACJI**, której był ojcem..
nigdy nie brakowało mu banknotów..

Oczywiście konsekwencją były wciąż rosnące ceny...



Tymczasem działalność gospodarcza w Skrajnym Łądzie
wkroczyła w **ERĘ PRZEMYSŁOWĄ**, która rozwijała się
w bardzo szybkim tempie..

Wszędzie wyrastały nowe fabryki, w których mieszkańcy
Skrajnego Łądu znajdowali stałe zatrudnienie, zaś król NUMIS
wraz z rodziną posiadali na własność większość ośrodków
przemysłowych, które kupowali lub budowali za
wciąż dodrukowywane banknoty..



Ceny nieustannie rosy, a sfrustrowani pracownicy zaczęli domagać się podwyżek płac..

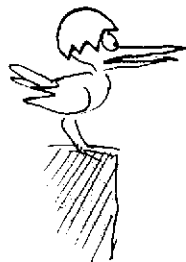
Od czasu do czasu organizowali głośne akcje protestacyjne



Dzięki temu zabiegowi ludzie na moment mieli wrażenie że stali się bogatsi..

A jednak podzielił się z nami swoimi gulbasami..

Wygraliśmy!
Wygraliśmy!



Zadowoleni pracownicy pospieszali do sklepów na zakupy



Dążąc do **MAKSYMALIZACJI ZYSKU**,
wieczorem kupiec podnosił ceny



~~800 G~~
900 G

Jeśli proszą o więcej,
to znaczy, że towar nie był
wystarczająco drogi..
... takie jest prawo Walla..

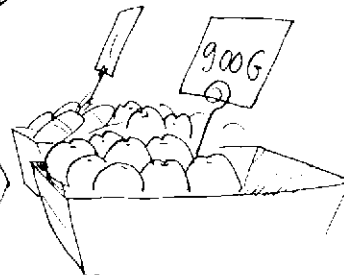
Nie zapomnij uwzględnić w cenie
że pośrednik też podniósł nam opłaty
za swoje usługi

Im więcej zmian, tym bardziej przybliżamy się
do pierwotnego stanu..

Nie rozumiem!

Dwieście gulbasów!
Dziesięć lat temu zarabiałem
raptem pięć..

a widziałeś
dzisiejsze
ceny??



Co za czasy!

Zastanawiam się
dokąd to wszystko
nas doprowadzi..

PANNA ZOFIA
Miłosne eliksiry
dla każdego

?

Zosia!

Anzelm!

Ale co ty właściwie produkujesz?

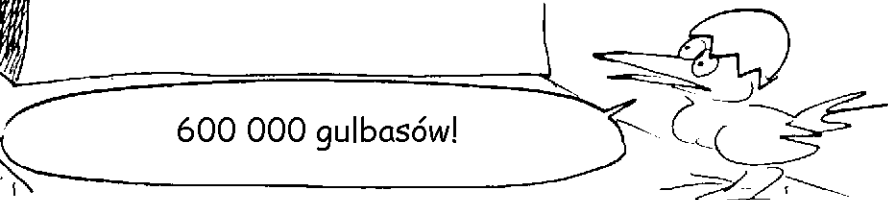
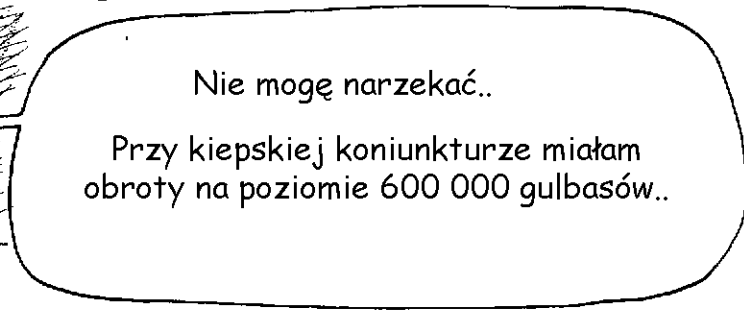
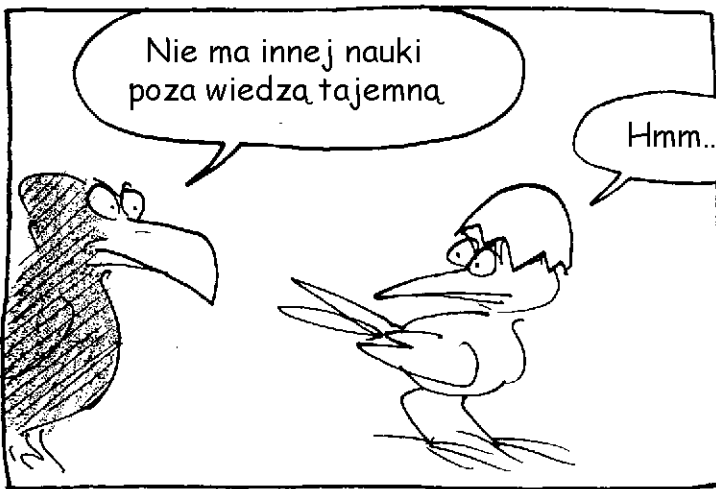
Widzisz, postanowiłam zmienić
branżę

Odbyłam praktyki z nauk
alternatywnych

Co właściwie macie
przeciwko parapsychologii?

Byłaś w
szkole czarownic??

Oj od razu czarownic..
Nie dramatyzuj!



Bogaty czy biedny.. czy w gruncie rzeczy to coś zmienia w życiu czy mamy pieniądze czy nie?

AH! AH! AH!

W tym zepsutym świecie,
tylko jedna rzecz może być
ważniejsza od pieniędzy..

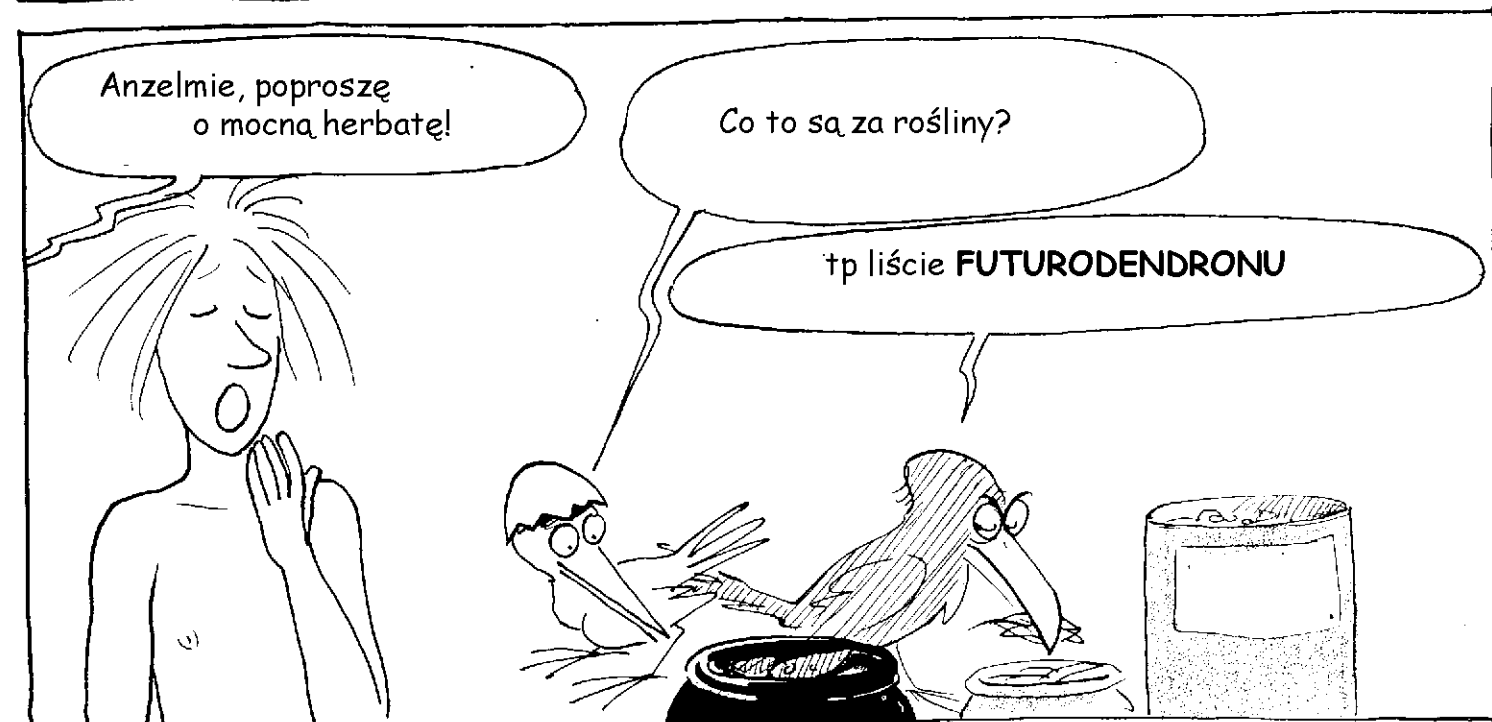
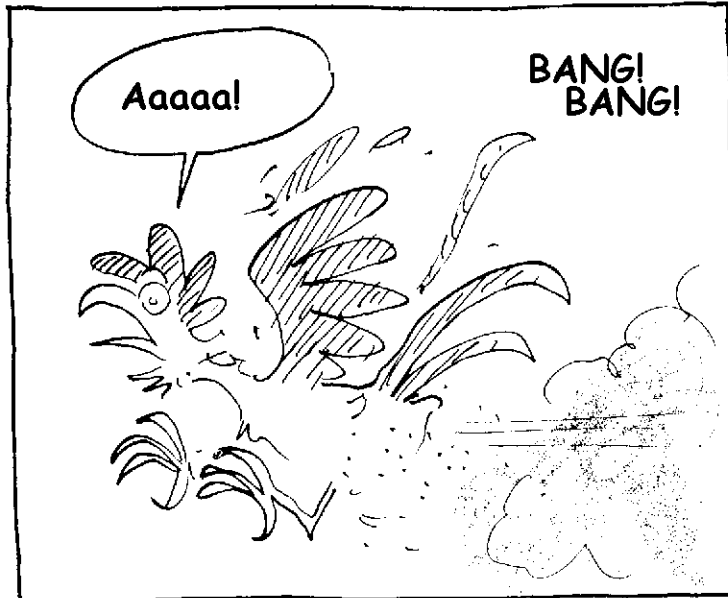
Wiesz o czym mówię?

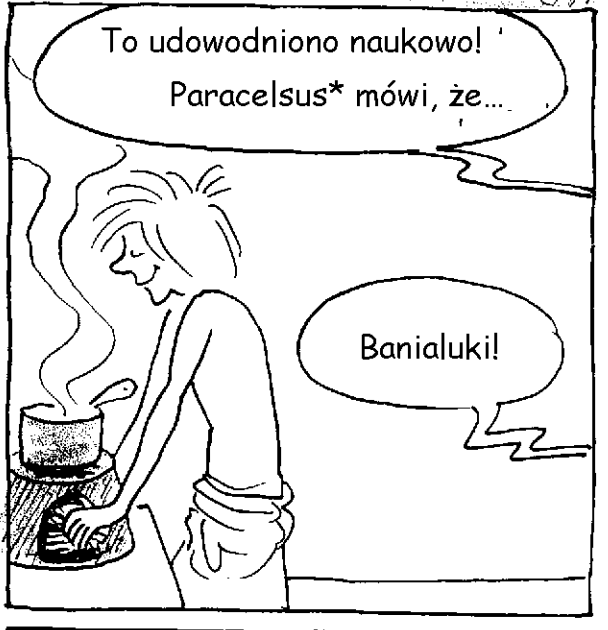
Eee... nie..

A! Wiem!

No nareszcie..

Przemilczmy dalszy ciąg tej historii...



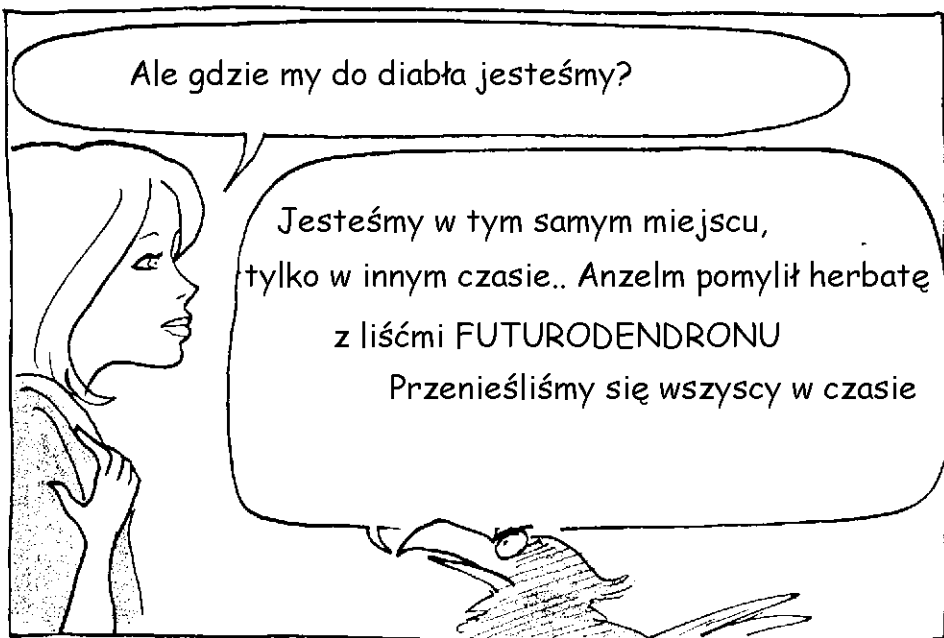


(*)
słynny szwajcarski alchemik



Zosiu?

tu jestem..



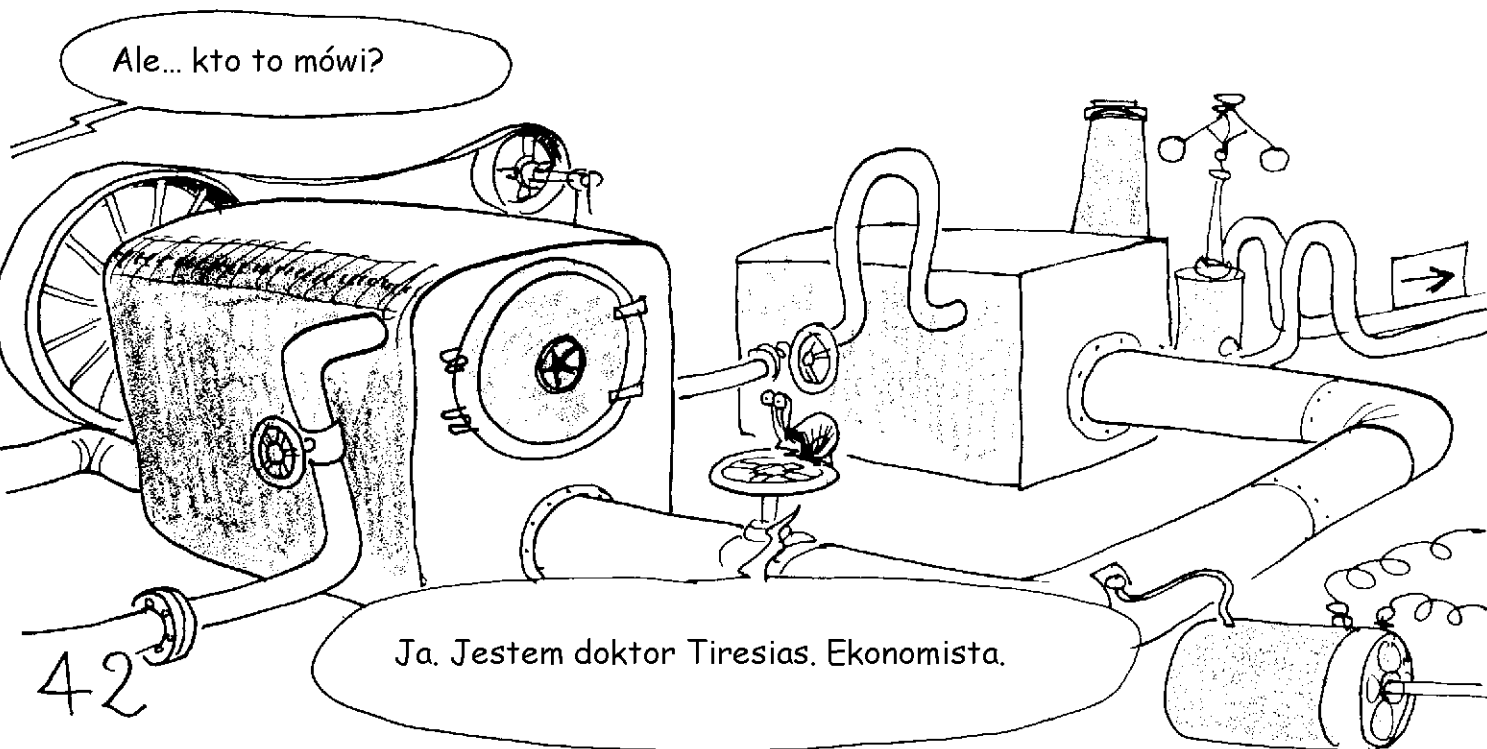
Ale gdzie my do diabła jesteśmy?

Jesteśmy w tym samym miejscu, tylko w innym czasie.. Anzelm pomylił herbatę z liśćmi FUTURODENDRONU
Przenieśliśmy się wszyscy w czasie



Widzicie całą tę maszynę?

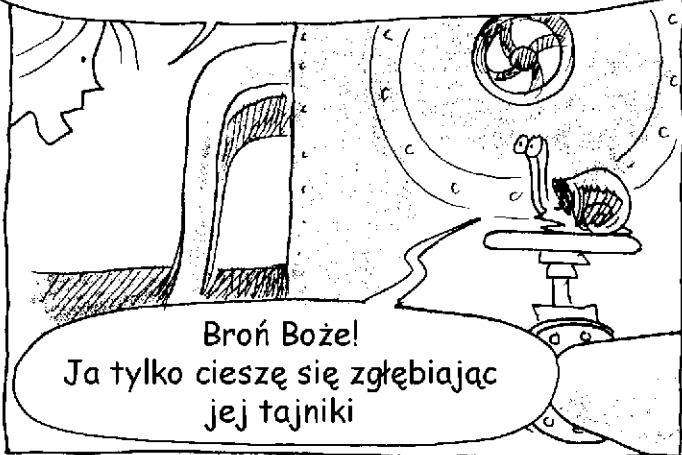
Co się gapcie?
Nie widzieliście nigdy MACHINY EKONOMICZNEJ?



Ale... kto to mówi?

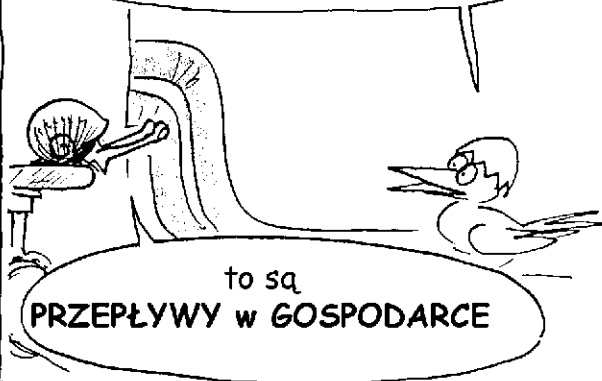
Ja. Jestem doktor Tiresias. Ekonomista.

Chce pan powiedzieć, że to Pan
wynałazł i skonstruował tę maszynę?



Broń Boże!
Ja tylko cieszę się zgłębiając
jej tajniki

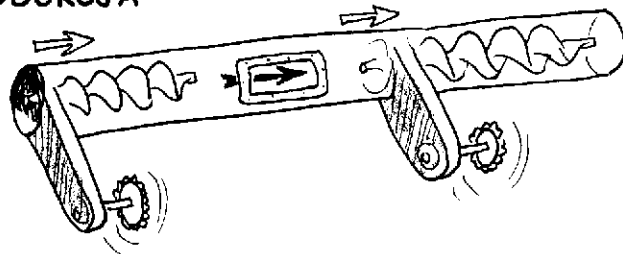
A do czego służą te wszystkie
przewody?



to są
PRZEPIŁYWY w GOSPODARCE

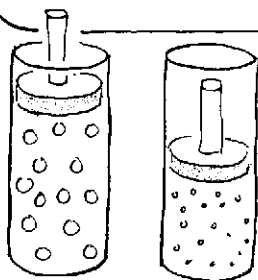
PRODUKCJA

KONSUMPCJA

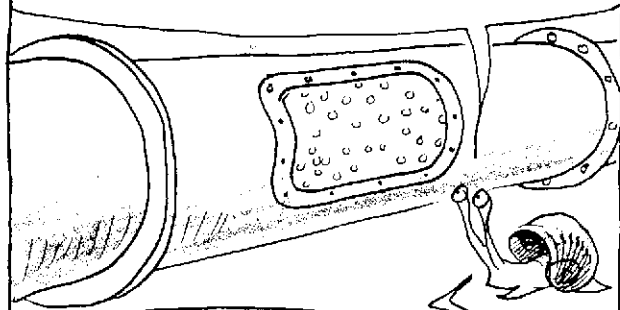


Obieg ekonomiczny,
zasilany jest przez 2 rodzaje pomp
Pompa, która pompuje do wewnątrz
i wypełnia nazywa się **PRODUKCJA**
Zaś druga z nich, której zadaniem
jest opróżnianie zbiornika
została nazwana mianem
KONSUMPCJI

PŁYN EKONOMICZNY, składa się
z **ERGOLU*** i powietrza. **ERGOL** jest
płynem **NIEŚCISLIWYM**. Natomiast
obecność bąbelków powietrza sprawia
że cały **PŁYN** jest substancją
ŚCISLIWĄ



Pomiędzy pompą **PRODUKCJI**
i **KONSUMPCJI**..

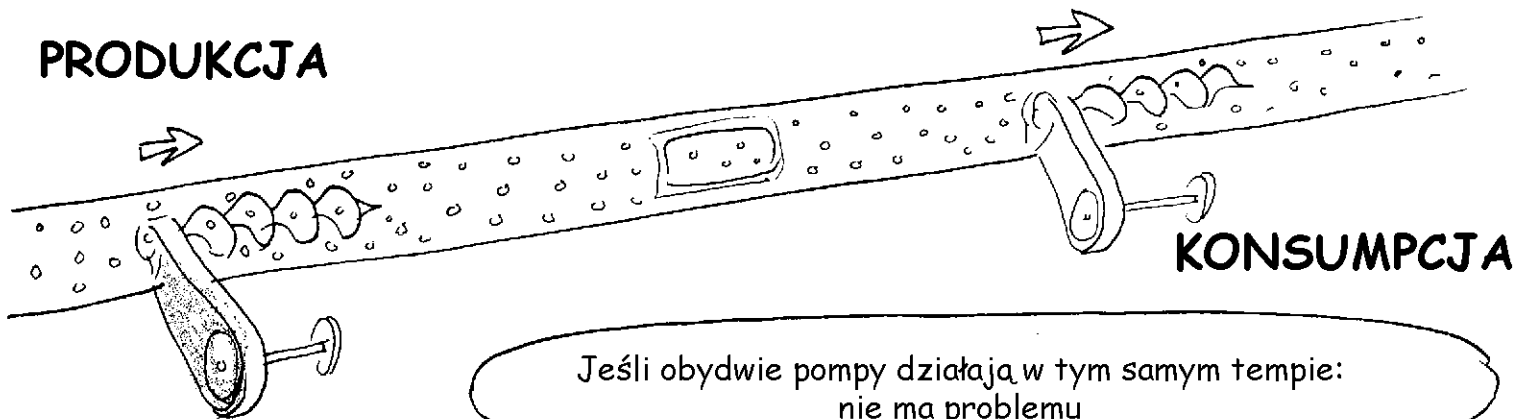


Wmontowane jest okienko
przez które można obserwować
GĘSTOŚĆ płynu ekonomicznego.

(*) od greckiego *ergos* - praca

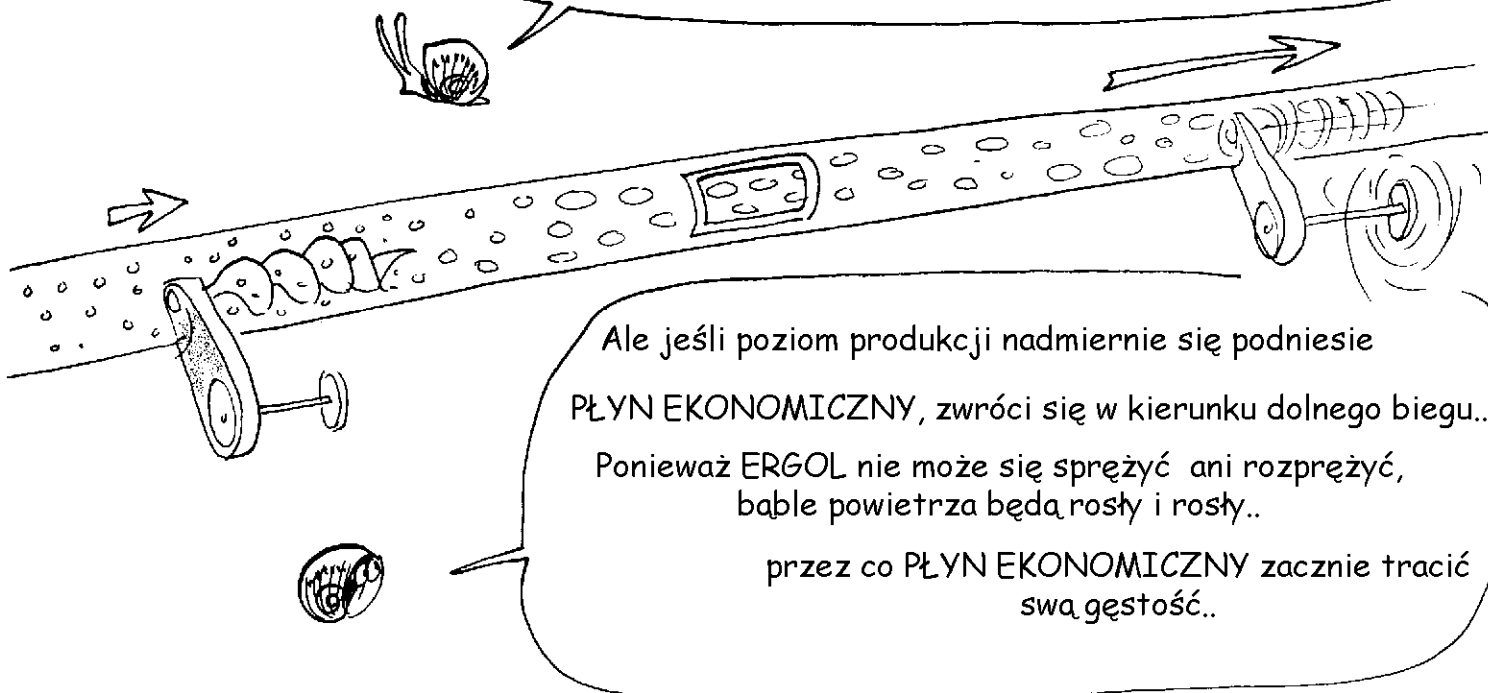
PIERWSZE PRAWO DYNAMIKI PŁYNÓW

PRODUKCJA



KONSUMPCJA

Jeśli obydwie pompy działają w tym samym tempie:
nie ma problemu

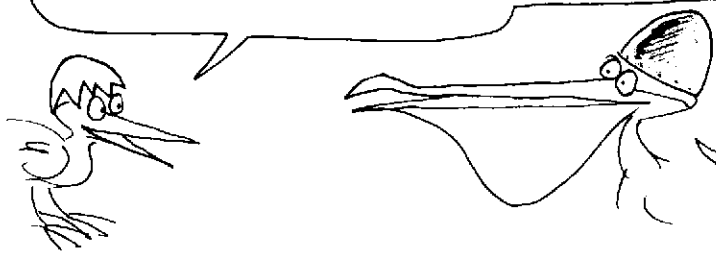


Ale jeśli poziom produkcji nadmiernie się podniesie
PŁYN EKONOMICZNY, zwróci się w kierunku dolnego biegu..
Ponieważ ERGOL nie może się sprężyć ani rozprężyć,
bąble powietrza będą rosły i rosły..
przez co PŁYN EKONOMICZNY zacznie tracić
swą gęstość..

Powiedz doktorze Tiresias, czy ten spadek gęstości PŁYNU
jest przyczyną **DEPREKJACJI PIENIĄDZA**, spowodowanej
znaczącym **SKOKIEM CEN**?

Dokładnie tak!

System pompy **PRODUKCJI** to **PODAŻ**;
zaś system pompy **KONSUMPCJI** to **POPYT**



Kiedy praca obydwu pomp się równoważy, albo przynajmniej zmiany występują **SYNCHRONICZNIE** PŁYN EKONOMICZNY zachowuje tę samą gęstość:
CENY są **STABILNE**

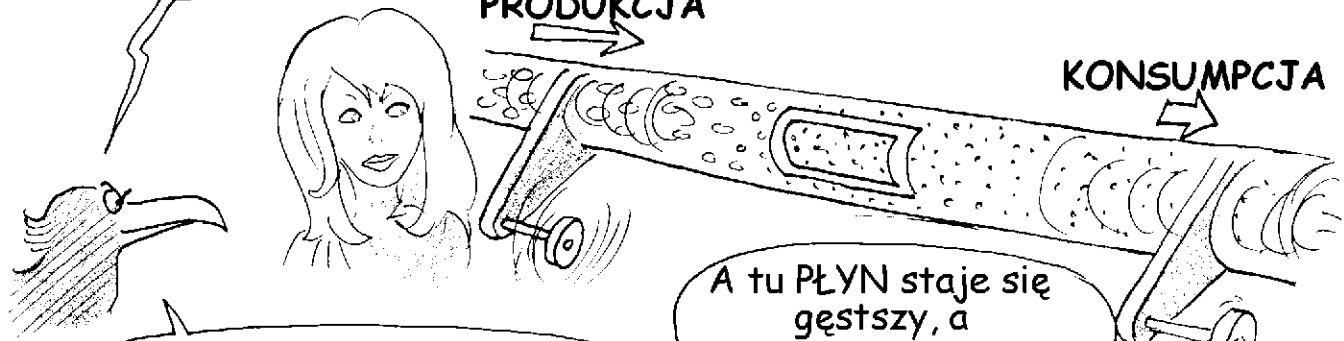


Kiedy pompa **KONSUMPCJI** pracuje bardziej wydajnie a pompa **PRODUKCJI** nie jest w stanie za nią nadążyć PŁYN EKONOMICZNY się rozpręża, jego gęstość obniża a **CENY ROSNĄ!**

Poczekajcie..

PRODUKCJA

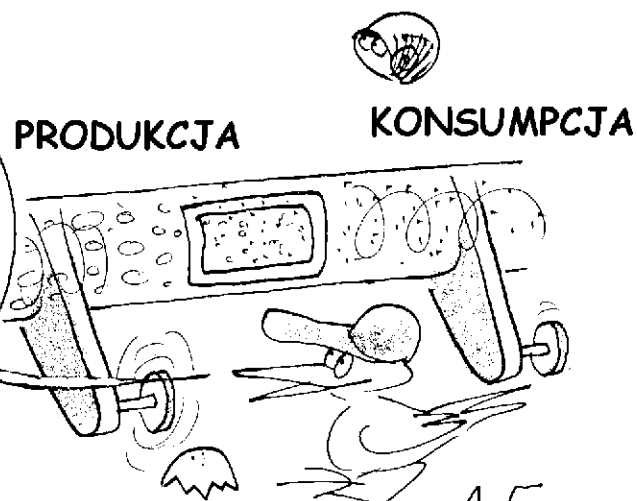
KONSUMPCJA



A tu PŁYN staje się gęstszy, a **CENY SPADAJĄ**

.. a kiedy zamiast wzrastać.. **KONSUMPCJA** zaczyna **ZWALNIAĆ?**

Kiedy **KONSUMPCJA** zostaje bez zmian, a **PRODUKCJA** zwalnia: PŁYN rozluźnia się a **CENY ROSNĄ**. Natomiast gdy **PRODUKCJA** przyspiesza, w pewnym momencie powstaje **NADPRODUKCJA** która spręża PŁYN, a **CENY MALEJĄ**



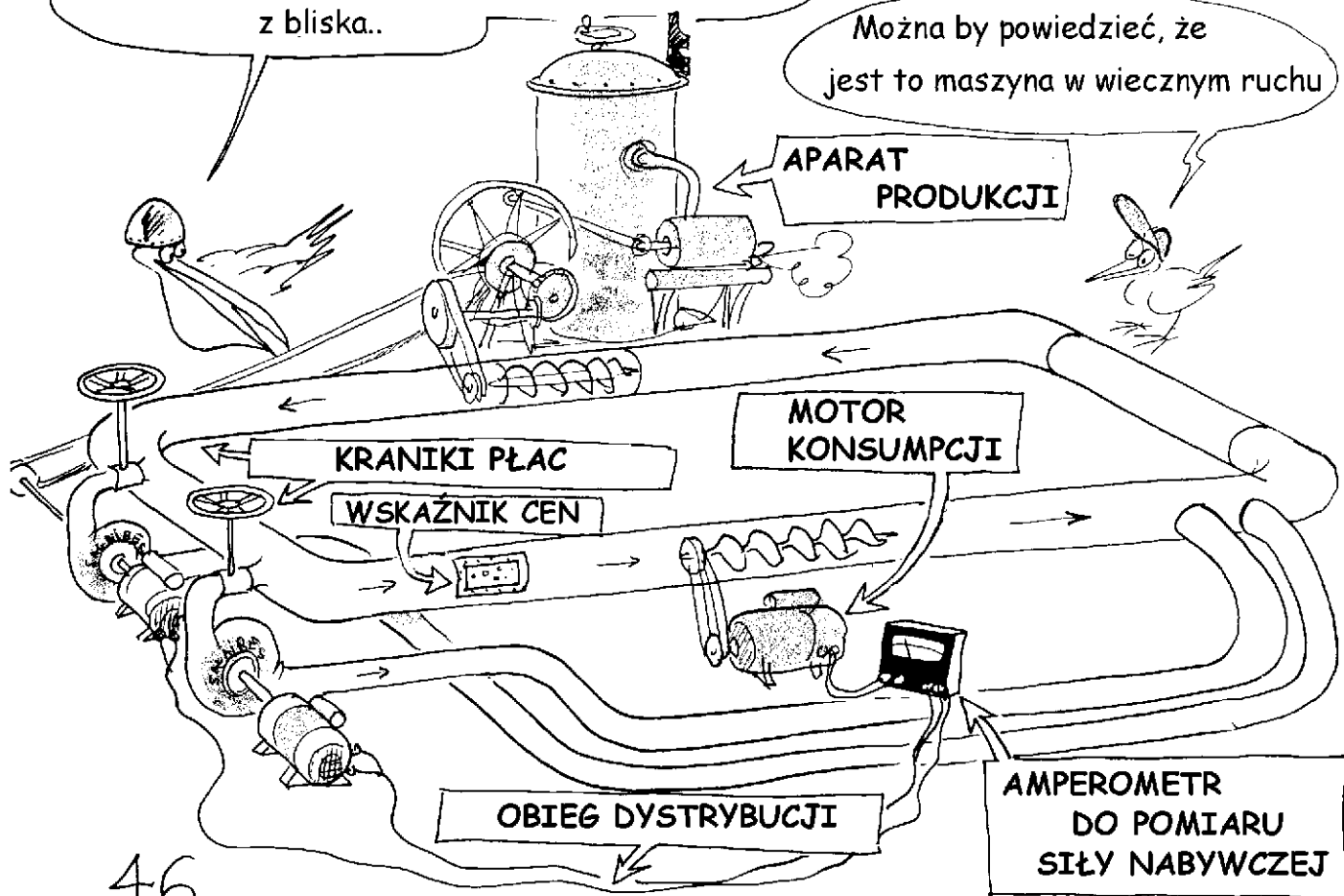
W ten sposób ceny ustalają się **AUTOMATYCZNIE** w zależności od proporcji pomiędzy wielkościami **KONSUMPCJI** i **PRODUKCJI**, a także w zależności od relacji **POPYTU** i **PODAŻY**

Poprzez pompę **PRODUKCJI** przepływa pewna ilość **ERGOLU** na sekundę
Jest to ten sam przepływ który przemieszcza się przez pompę **KONSUMPCJI**

Zaś na poziomie pompy konsumpcji, stosunek pomiędzy **PRZEPŁYWEM ILOŚCIOWYM**, a **PRZEPŁYWEM** pod względem **WARTOŚCI ERGOLU** zwany jest **WSKAŹNIKIEM CEN**

Przyjrzyjmy się tej **MACHINIE EKONOMICZNEJ** z bliska..

Można by powiedzieć, że jest to maszyna w wiecznym ruchu



Ależ nie!
to nie jest maszyna
w wiecznym ruchu!

No przecież
to właśnie mówię...

Czasem występują tarcia, straty, przestoje na liniach elektrycznych..

A całość może funkcjonować jedynie kiedy jest zasilana ENERGIĄ..

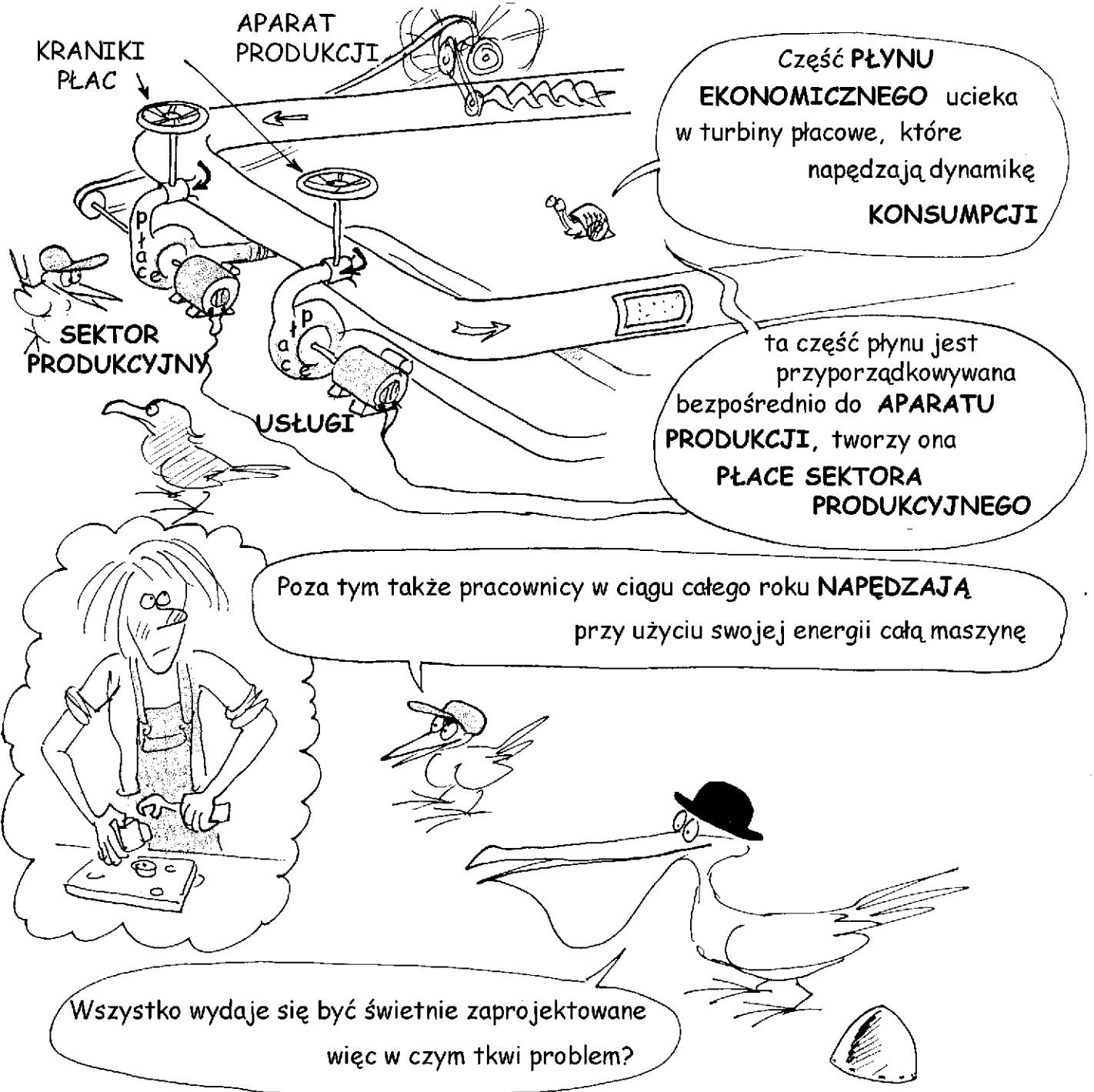
DRUGIE PRAWO DYNAMIKI PŁYNÓW

Drugie prawo dynamiki płynów brzmi tak:
**ODIZOLOWANA, AUTONOMICZNA
MACHINA EKONOMICZNA
NIE MOŻE ISTNIEĆ**

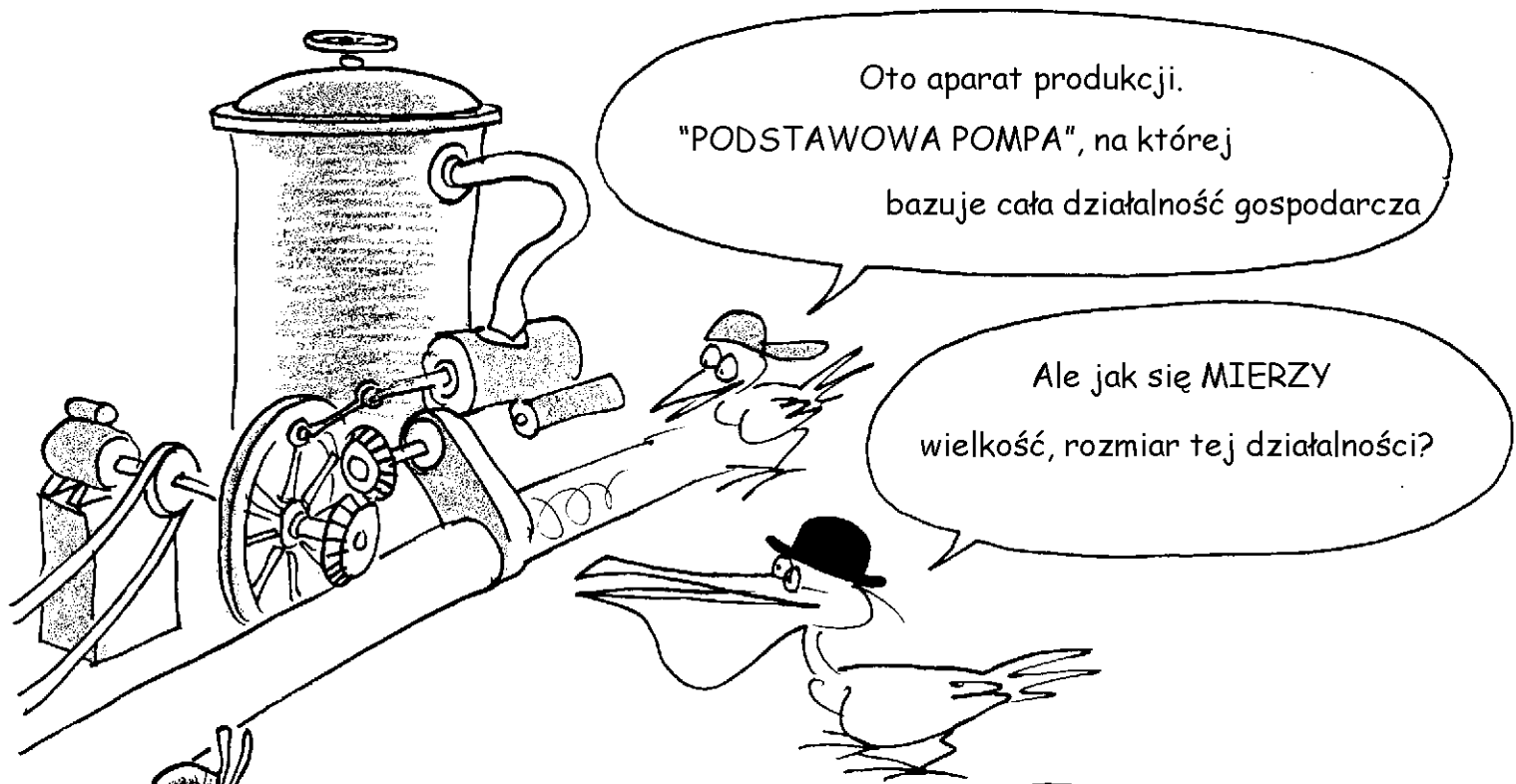
Ludzie nie mogą jedynie kupować,
sprzedawać i rozprowadzać przedmioty.
Aby to było możliwe trzeba wykonać
pewną **PRACĘ PRODUKCYJNĄ**
z wykorzystaniem surowców i energii
jakikolwiek by one nie były

Wydaje się
to oczywiste

SEKTOR PRODUKCYJNY I NIEPRODUKCYJNY



PRODUKTYWNOŚĆ



Oto aparat produkcji.
"PODSTAWOWA POMPA", na której
bazuje cała działalność gospodarcza

Ale jak się MIERZY
wielkość, rozmiar tej działalności?

Więc tak, DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA to inaczej
 $1/2 \text{ MASY ERGOLU} \times (\text{PRĘDKOŚĆ OBIEGU})^2$

Zgodnie z **TEORIA WZGLĘDNOŚCI!**



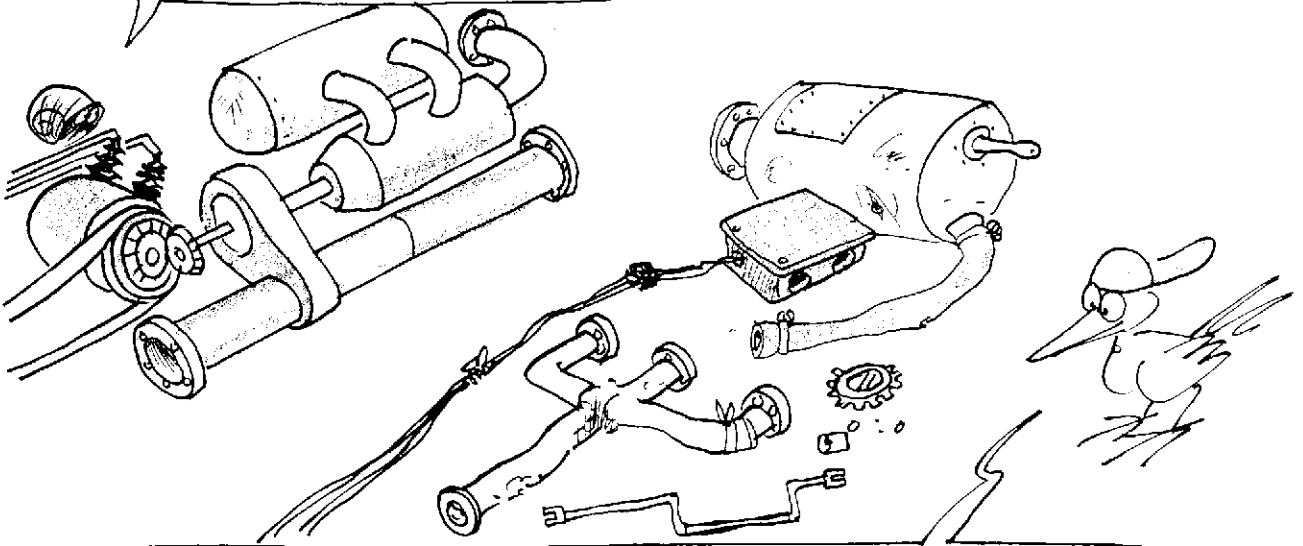
Jednostką pomiaru tego dla tego
CIŚNIENIA EKONOMICZNEGO jest **BAR**

Zakładam że do pomiaru
korzysta się z
BAROMETRU?

Aby zwiększyć wartość działalności gospodarczej, możemy zwiększyć

MASĘ ERGOLU, to znaczy **WIELKOŚĆ DOSTARCZANEJ PRACY**.

Ale koniecznie należy też ulepszyć sposób w jaki praca jest wykorzystywana i rozdzielana, tzn. zwiększyć jej **PRODUKTYWNOŚĆ**



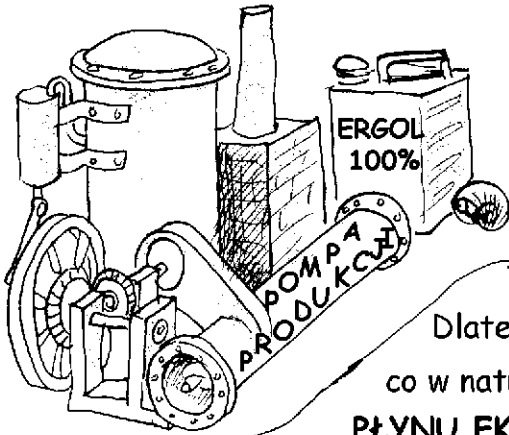
tak, lepiej stworzyć większą, bardziej współczesną maszynę,
z rurami o dużej przepustowości i elektronicznymi przekaźnikami
niż pracować nad rozbudową starych modeli..

Jest jednak rzecz, która
pozostaje dla mnie zagadką:
jaki wpływ na funkcjonowanie całej
maszyny ma **ILOŚĆ**
płynu ekonomicznego?



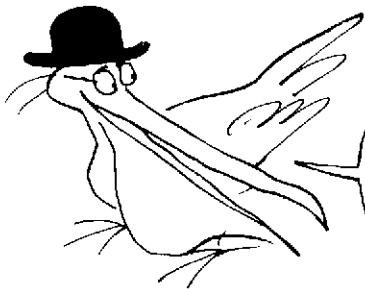
WZROST I MASA PIENIĄDZA

REALNY stan SYSTEMU GOSPODARCZEGO opisuje MASA ERGOLU, który w tym systemie krąży. Gęsta część PŁYNU EKONOMICZNEGO to SIŁA ROBOCZA plus SZYBKOŚĆ OBIEGU tego ERGOLU. A co się stanie jeśli dołączymy nową JEDNOSTKĘ PRODUKCJI do naszej maszyny?



To narzędzie produkcji wypełnione jest ERGOLEM. Dlatego gdy je dołączymy wzrośnie ilość SIŁY ROBOCZEJ, co w naturalny sposób wpłynie na wzrost GĘSTOŚCI PŁYNU EKONOMICZNEGO (a przez to spadku cen).

Zatem w fazie wzrostu dorzucą się kilka baniek, to znaczy zwiększa się WOLUMEN PIENIĄDZA, co pozwala na utrzymanie STABILNOŚCI CEN



A ja mogę się założyć, że będzie Pan musiał dorzucać coraz więcej i więcej pieniędzy, żeby rekompensować także podwyżki płac

Dobrze, załóżmy że znajdujemy się w fazie wzrostu. Max, ty będziesz grał rolę pracownika sektora produkcyjnego, a ty Albercie - pracownika sektora nieprodukcyjnego.

sektora nieprodukcyjnego..?

Tak, ty będziesz reprezentował **USŁUGI i ADMINISTRACJĘ**

Ok, więc nowa jednostka produkcji została dodana do maszyny ekonomicznej. Wszystko świetnie działa. Wskaźnik ciśnienia ekonomicznego pokazuje ponad 12 barów.

Aktywowanie tej nowej jednostki dostarczy **MIEJSC PRACY** i zredukuje **BEZROBOCIE**. Ale w pewnym momencie pracownicy zaczną domagać się podwyżek..

Domagamy się wzrostu płac!

Ok, uruchamiam procedurę podwyżek płac

CENY.. tak dobrze.. powoli...

Natężenie wzrasta. Straty w **OBIEGU DYSTRYBUCJI** znikome.

Przepływ **ERGOLU** w pompie dystrybucji wzrasta. **POZIOM ŻYCIA** poprawia się.

Ale ta nowa jednostka produkcji,
przecież ona nie wzięła się
z powietrza!

Masz rację. Należało wcześniej
pobrać pewną część potencjału z
PŁYNU EKONOMICZNEGO aby
opracować **INNOWACJĘ**
i następnie **ZMODERNIZOWAĆ**
aparat **PRODUKCJI**

INWESTYCJE

Obecny!

**INNOWACJA
MODERNIZACJA**

Wysiłki te muszą być
nieustanne, w przeciwnym
razie aparat produkcji
natychmiast się
zestarzeje

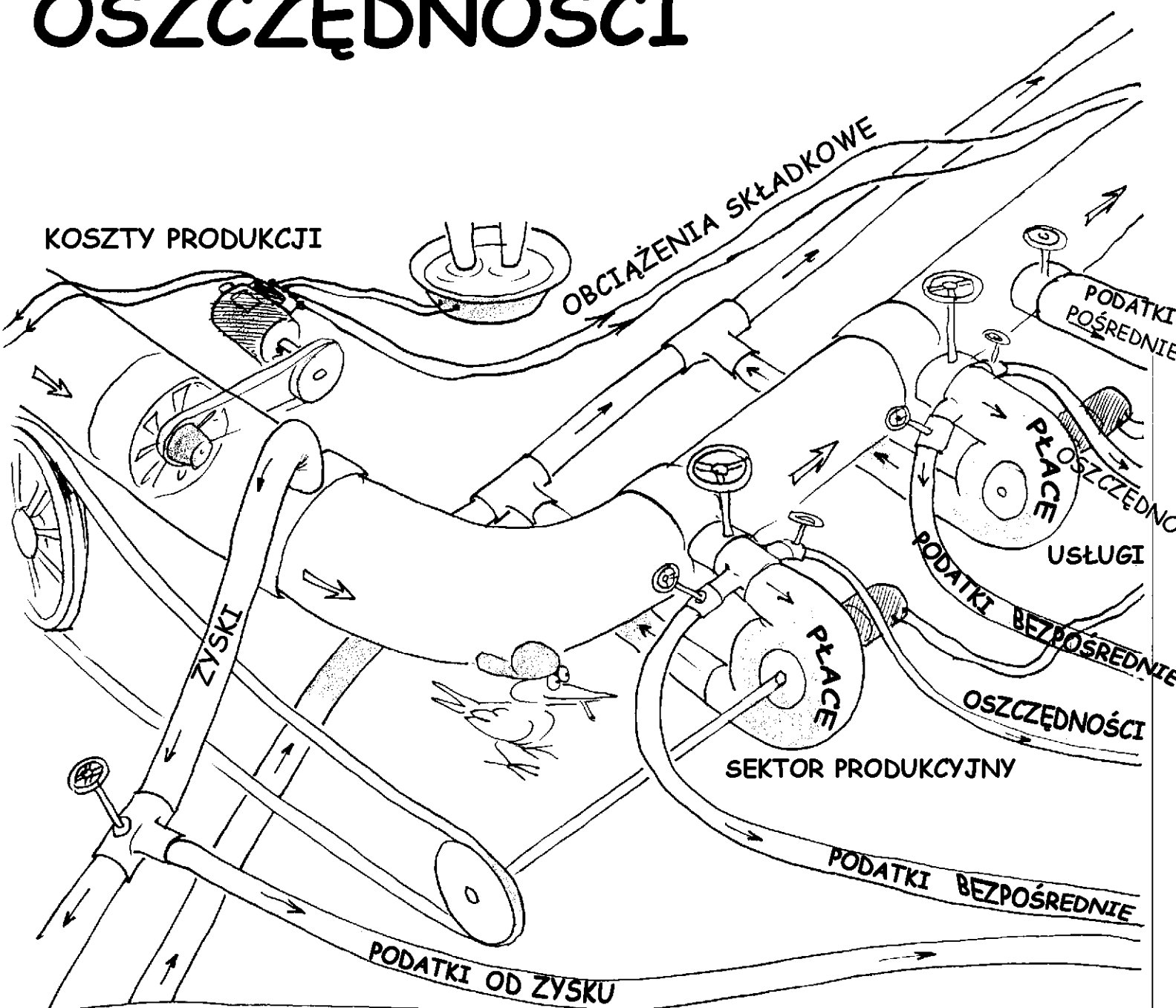
beznadziej!

instalacje
się zatykają

obiegi elektryczne (**SIEĆ DYSTRYBUCJI**) straciły
drożność: wszędzie same straty

PHHHHHH
KKKKKLLAAK

KAPITAŁ, ZYSK, PODATKI, OSZCZĘDNOŚCI



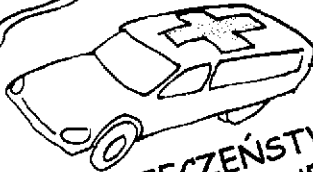
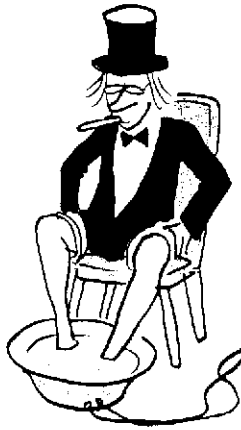
Obieg **PŁYNU EKONOMICZNEGO** znacząco obciążony jest finansowo przez liczne odgałęzienia i straty związane z różnymi obciążeniami. W dolnym biegu pompy produkcji, **ERGOL** uaktywnia turbinę podłączoną do generatora. Część energii zostaje pobierana i wysyłana do obiegu obciążeń finansowych, zwanych **OBCIĄŻENIAMI SKŁADKOWYMI**.

Inna część tworzy **KOSZTY PRODUKCJI**, zaś reszta służy

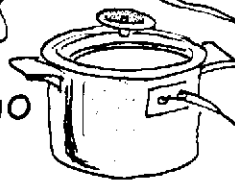
do podgrzewania wody do kąpieli dla pana **FLOUZEMAKER'a***

A oto i pan
FLOUZEMAKER

A z tej strony obieg
OBCIĄŻEŃ SKŁADKOWYCH

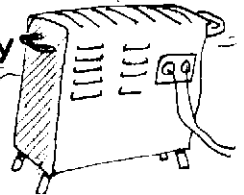


**BEZPIECZEŃSTWO
SOCJALNE**



EMERYTURY

**ZASIŁKI
RODZINNE**



BEZROBOCIE

KAPITAŁ

W naczyniu do ekspansji,
FLOUZEMAKER magazynuje **PŁYN
EKONOMICZNY**, przekształcając
kinetyczną pozyskiwaną z **ERGOLU**
w energię potencjalną: **KAPITAŁ**

**KREDYT Z BANKU
PAŃSTWOWEGO**

KREDYT

INWESTYCJE

ZYSKI PO OPODATKOWANIU

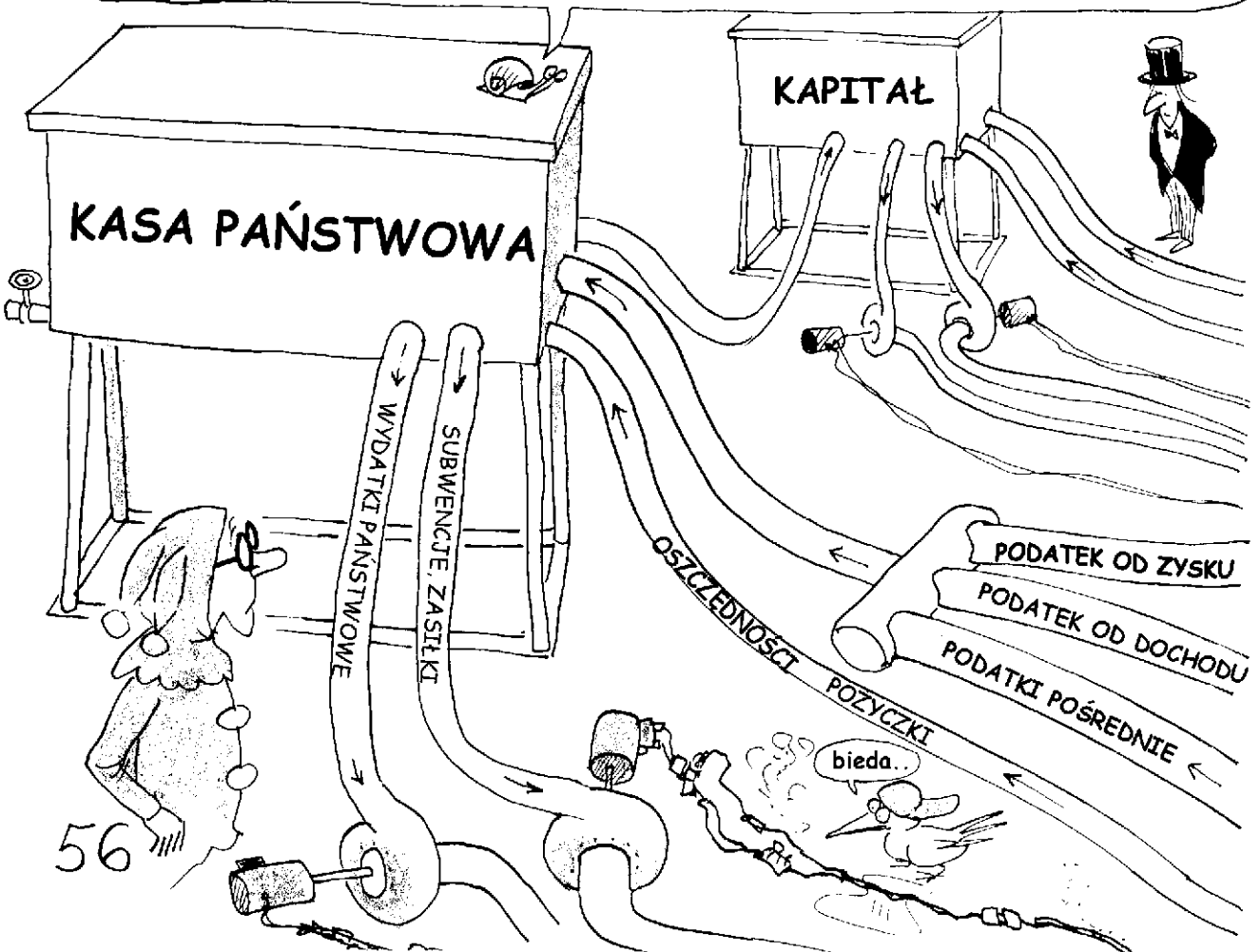
OSZCZĘDNOŚCI

**KIERUNEK INNOWACJI
I MODERNIZACJI**

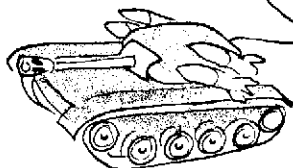
Skrzynka z **KAPITAŁEM** zasilana jest **OPODATKOWANYMI ZYSKAMI** oraz przez **OSZCZĘDNOŚCI**

Odwrotnie, **PŁYN EKONOMICZNY** który jest w naczyniu do ekspansji może być przesyłany do turbin podłączonych do generatorów. Jeden generator zasilają maszyny odpowiedzialne za innowacje, modernizacje. Drugi generator zwany jest **KREDYTEM HANDLOWYM**

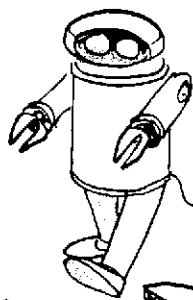
A w ogóle to **MINISTER FINANSÓW** posiada dość podobną kasę. Zasila ją **PODATKAMI**. Najpierw pobiera **PODATEK od ZYSKÓW**, a następnie **PODATEK BEZPOŚREDNI, OD DOCHODÓW**. Na końcu z **POMPY KONSUMPCJI** pobiera **PODATEK POŚREDNI**, taki jak na przykład **PODATEK OD WARTOŚCI DODANEJ (VAT)**



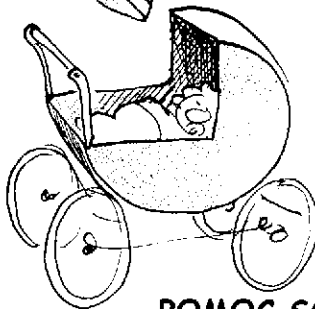
A oto przykładowe
WYDATKI PAŃSTWA



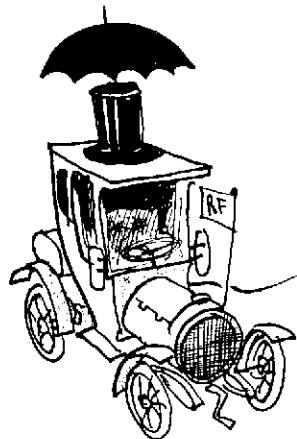
WOJSKO



**BADANIA NAUKOWE
EDUKACJA**



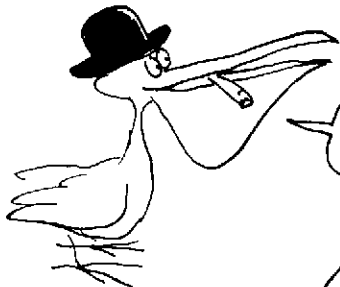
POMOC SOCJALNA



A to jak się domyślam
LIMUZyna RZĄDOWA



A OSZCZĘDNOŚCI, KREDYTY
właściwie jak to wszystko działa??

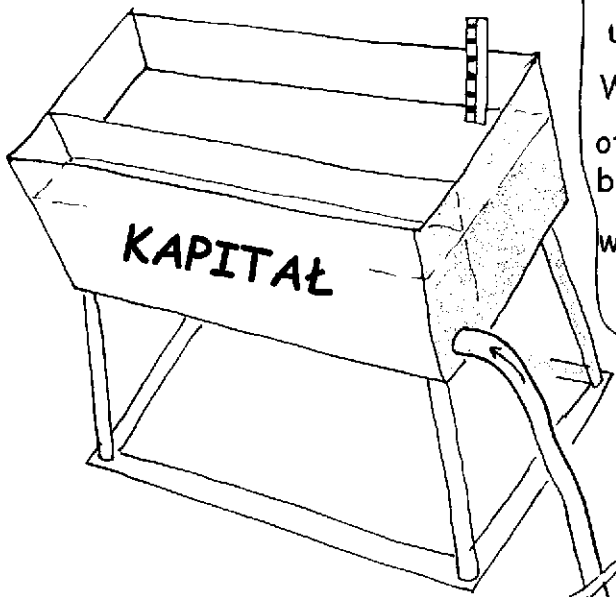


KAPITAŁ i KASA PAŃSTWOWA sprawują w dużej mierze funkcje **REGULACYJNE**. Widzieliśmy wcześniej że **MACHINA EKONOMICZNA** może być niestabilna z uwagi na nieustanne interakcje pomiędzy **PRODUKCJĄ** i **KONSUMPCJĄ**, która ma tendencje do gwałtownych zmian wpływających na **CENY**.



Dlatego też zachęca się pracowników żeby deponowali swój
PŁYN EKONOMICZNY w naczyniach do ekspansji..



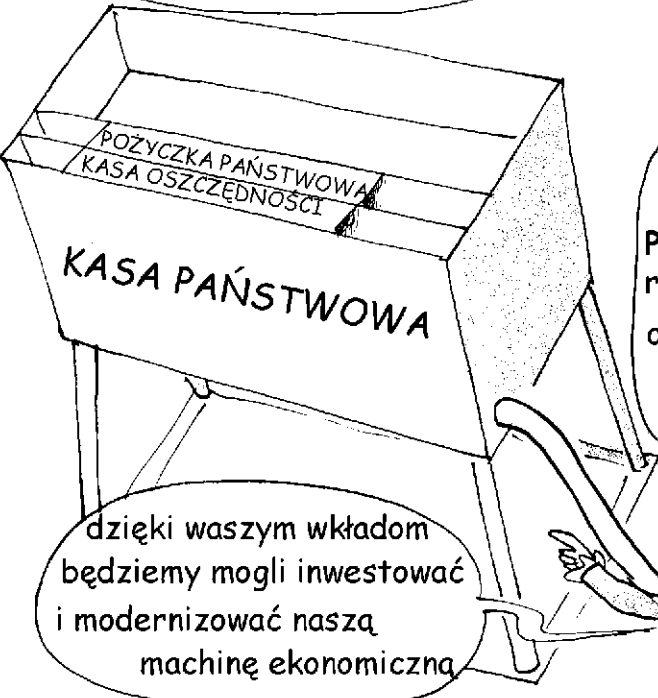
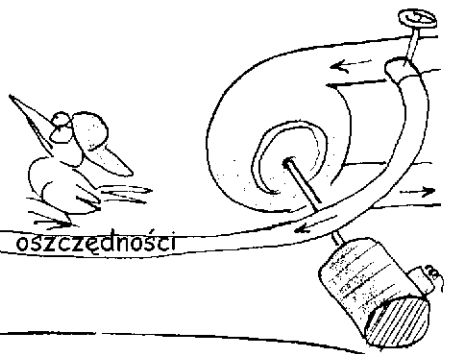


Nie ma powodu dla którego nie mielibyście brać udziału we wspaniałym wzroście gospodarczym. W mojej skrzyni z PŁYNEM EKONOMICZNYM ofiaruję wam specjalną przegródkę* w której będziecie mogli złożyć swoją część PŁYNU. Poziom waszego PŁYNU będzie podnosił się w zależności od wzrostu całkowitej wielkości KAPITAŁU.



Niczym nie ryzykujecie. Gwarantuję pewny przychód. Niech wasz PIENIĄDZ pracuje na siebie.

dzięki zgromadzonym zapasom, będziemy mogli inwestować i modernizować naszą maszynę ekonomiczną



Umieście swoje PIENIĄDZE w bezpiecznym miejscu. Pomyślcie o swojej PRZYSZŁOŚCI. Gwarantuję wam pewny roczny dochód. A jeśli powierzycie mi swoje oszczędności na wystarczająco długi okres będę mógł coś zaradzić w sprawie podatków.

dzięki waszym wkładom będziemy mogli inwestować i modernizować naszą maszynę ekonomiczną



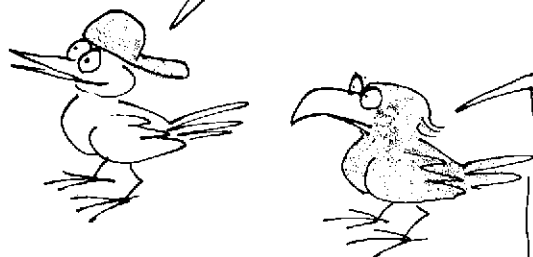
Hmmm....

(*) prywatne banki komercyjne

Pewien czas później...

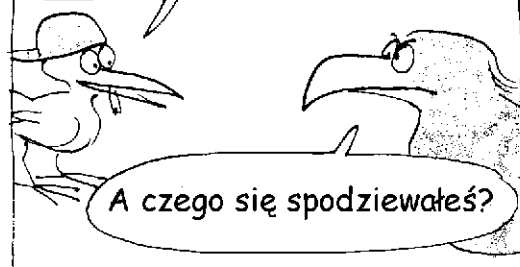
W sumie nic wielkiego nie dostaliśmy..

Ale widzisz, trochę jednak przybyło..



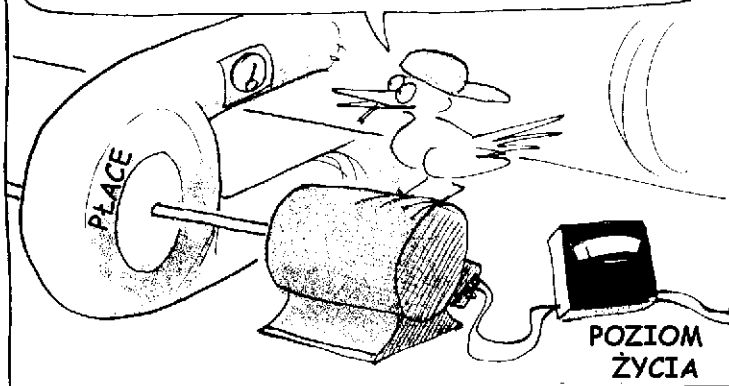
Ależ ty jesteś naiwny. Działalność gospodarcza się rozwija. Zaangażowanie nowych jednostek produkcyjnych spowoduje wzrost masy całkowitej **ERGOLU**. Ale oni dodają tyle baniek powietrza że **GĘSTOŚĆ PŁYNU EKONOMICZNEGO** nieustannie spada. I w rezultacie ty także tracisz..

Chcesz powiedzieć że w płynie, który oszczędziliśmy ilość **ERGOLU**, gęstej części mieszaniny **SPADA** zamiast rosnać?



A czego się spodziewałeś?

Ale przecież nasze płace wzrosły. Popatrz tylko.. przychody prawie się podwoiły!



Ale to co napędzasz to **POWIETRZE**, **PŁYN** coraz mniej gęsty. Popatrz na natężenie!

**POMPA
KONSUMPCJI**



bardzo mało wzrosło..

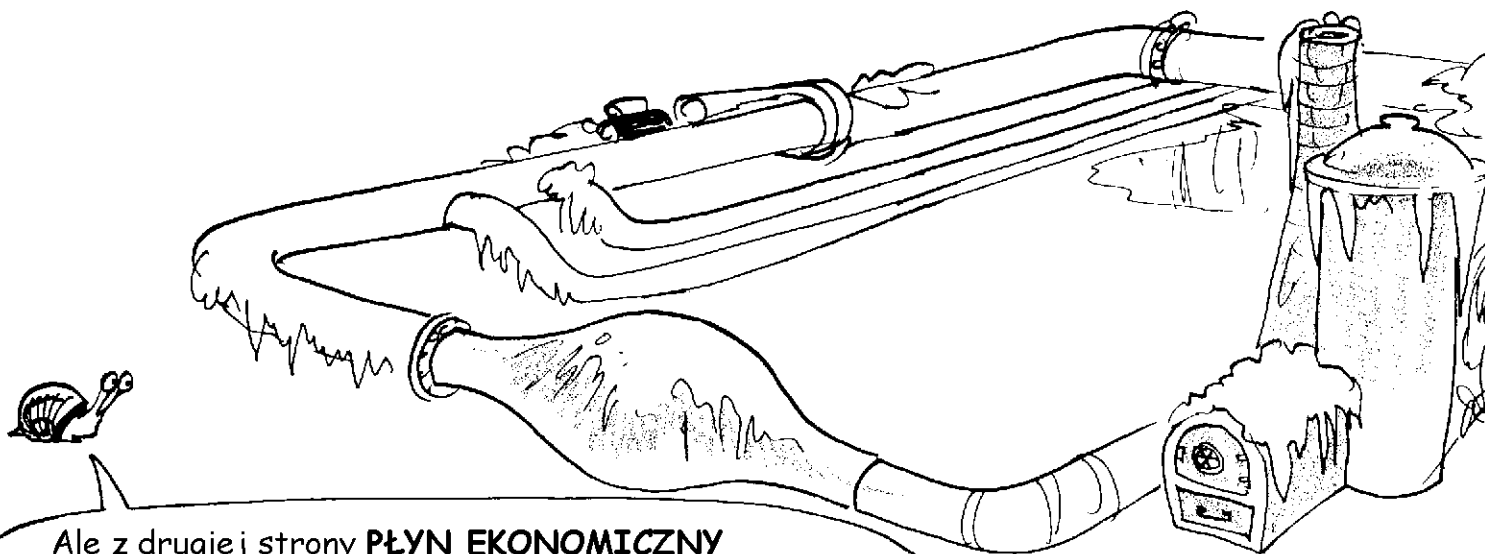
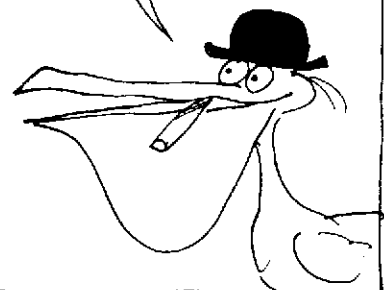
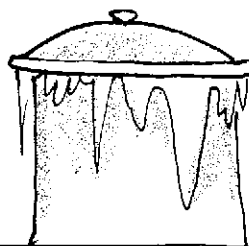
Prawdziwy **WZROST GOSPODARCZY** nie dotyczy wolumenu **PŁYNU EKONOMICZNEGO**, tylko ilości zawartego w nim **ERGOLU**. Tak samo sprawa wygląda jeśli chodzi o polepszanie się **POZIOMU ŻYCIA**: istotne jest **NATEŻENIE (SIŁA NABYWCZA)**, a nie **WIELKOŚĆ** (wysokość płac)



A czy nie ma innego sposobu na gromadzenie **PŁYNU EKONOMICZNEGO**?

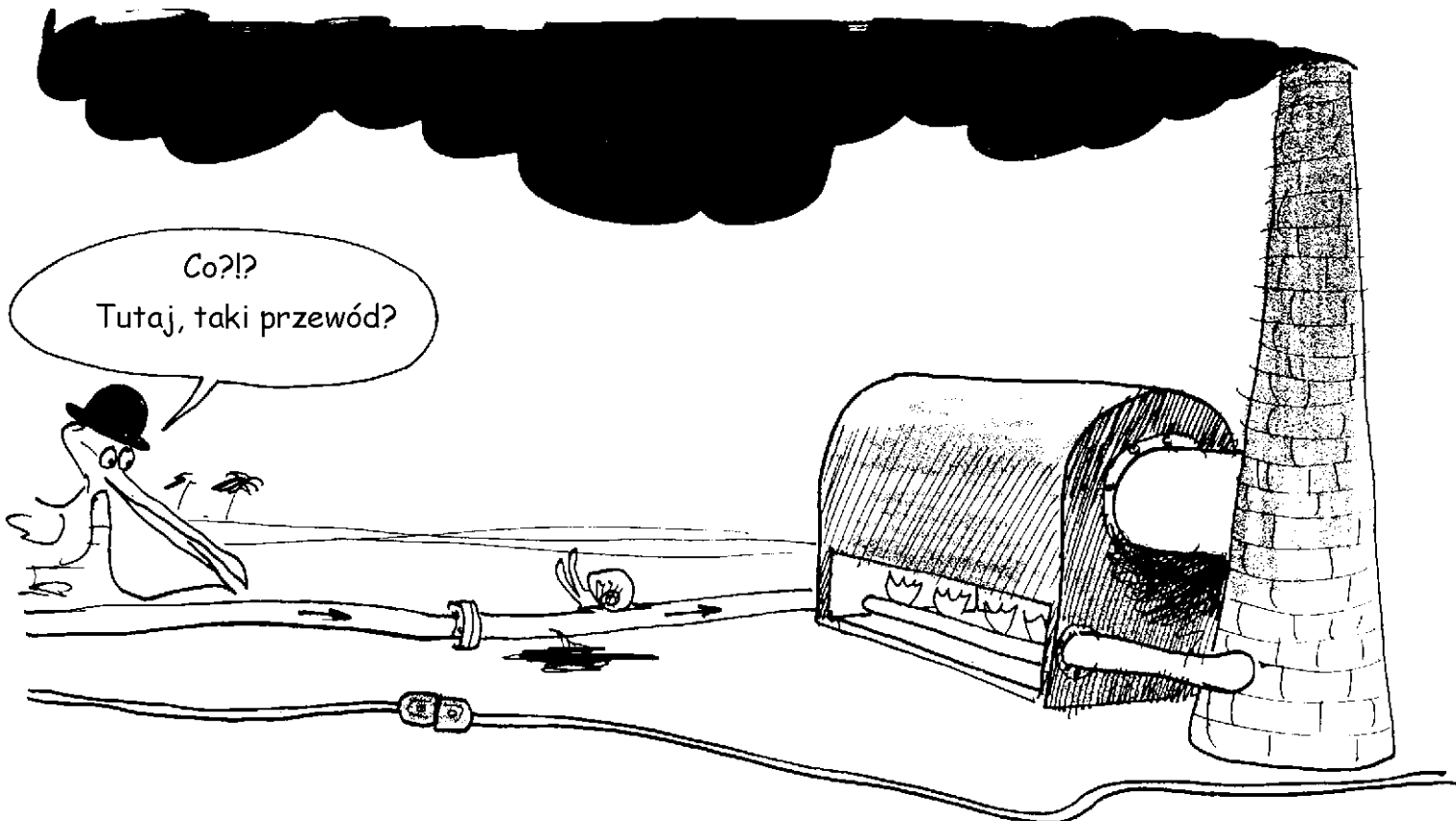
Żeby przechowywać go w **NIEZMIENIONEJ MASIE** wystarczy go **ZAMROZIĆ**

Doskonały pomysł! Żeby uniknąć skutków **INFLACJI**, która zagraża oszczędnościom wystarczy wszystko zamrozić!



Ale z drugiej strony **PŁYN EKONOMICZNY** utraci oprocentowanie, które zawdzięcza swojej **PŁYNNOŚCI**.

ZAMROŻONY KAPITAŁ zablokuje maszynę ekonomiczną.



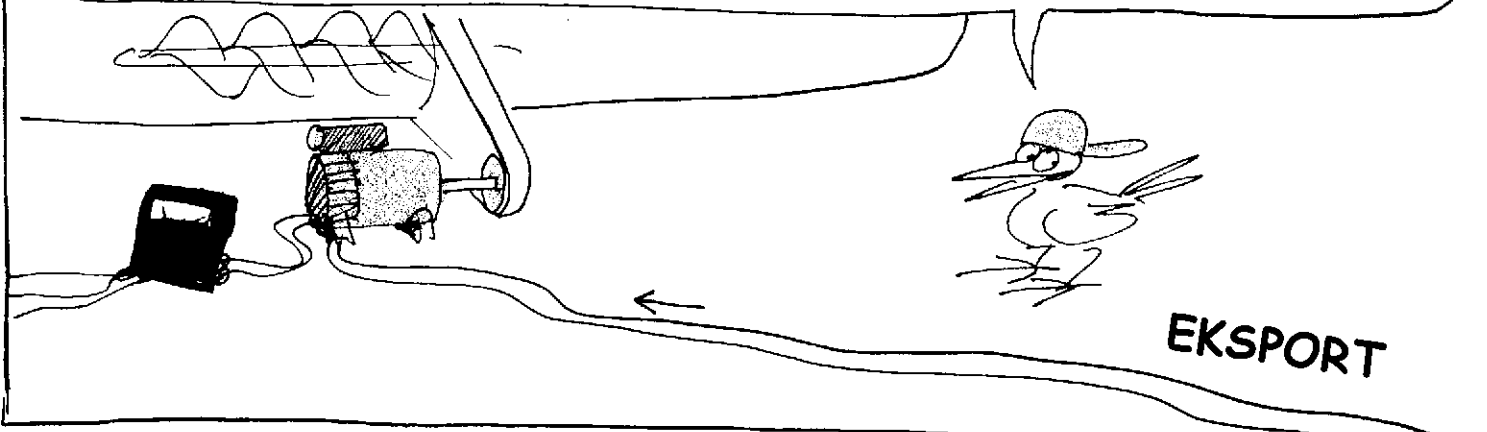
Kocioł maszyny ekonomicznej rozgrzewany jest przy pomocy cennego płynu, pochodzącego z odległych, pustynnych regionów.

Aby go sprowadzić należy poświęcić dużą ilość energii

(RACHUNEK ZA ROPEŃ NAFTOWĄ)



Równocześnie, rurociąg pochodzący z pustyni zasila pompę konsumpcji (EKSPORT)*



(* Eksport to inaczej wywóz towarów z kraju
UMIĘDZYNARODOWIENIE GOSPODARKI zostanie dokładniej omówione
 w kolejnym albumie pod tytułem **MIĘDZYNARODOWA INFLACJA**

SZOK NAFTOWY

No i masz **KATASTROFĘ!**



Przejrzymy pocztę..



o Boże..

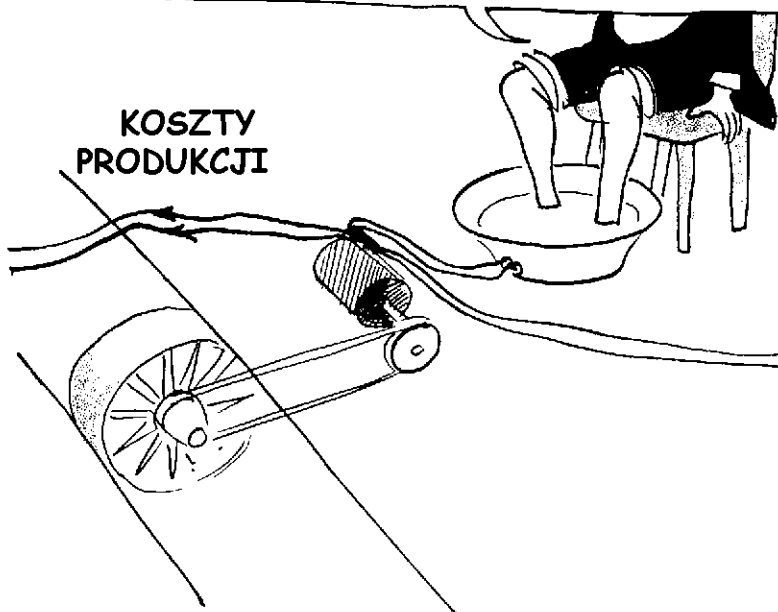


o mój Boże!!



Jak wysoko podnieśli ceny!!!

oh! ależ ochłodziła się woda do kąpieli nóg!



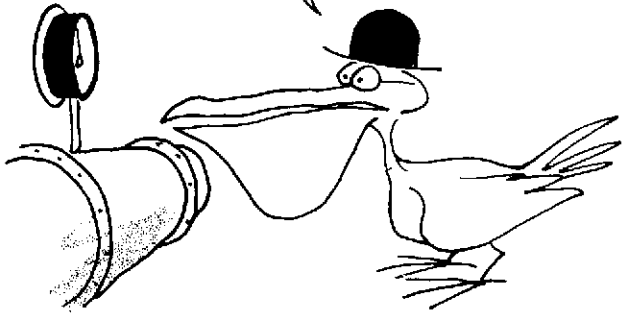
KOSZTY PRODUKCJI

To naturalne. Cały strumień
przemieścił się w kierunku

KOSZTÓW PRODUKCJI

SKŁADKI SOCJALNE

Patrzcie chłopaki, obroty
zwalniają a ciśnienie spada



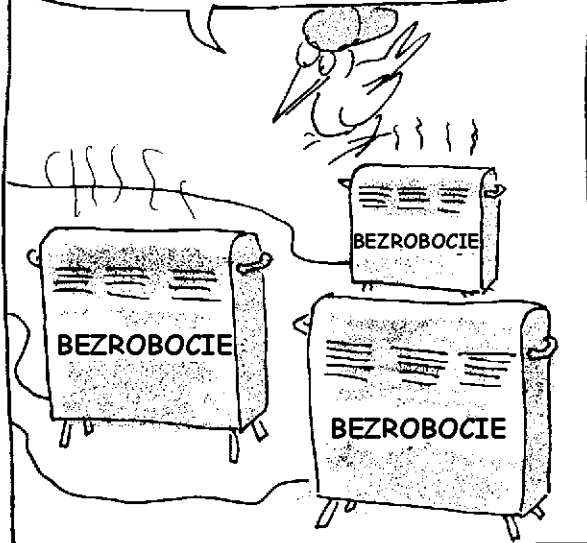
Co się dzieje?



Flouzemaker zamknął
NIERENTOWNE
jednostki produkcji



BEZROBOCIE rośnie

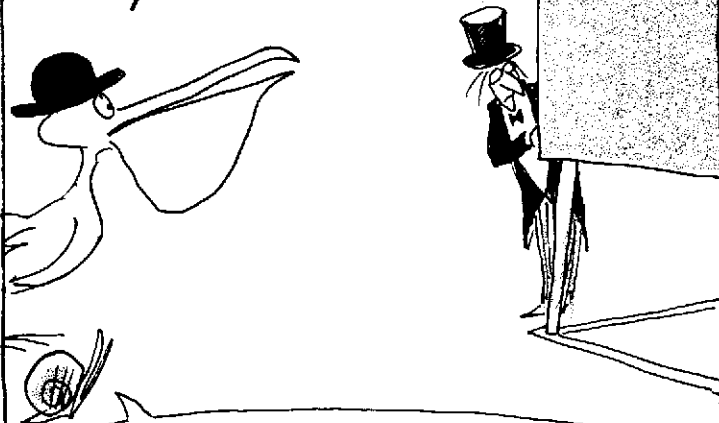


Co ty robisz?



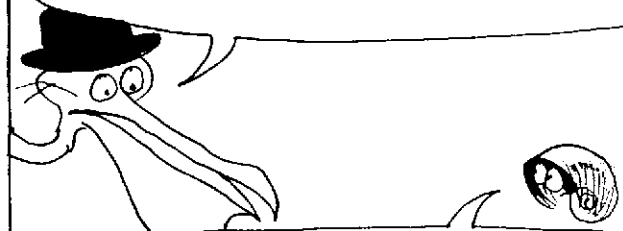
Bardziej opłaca się kupować teraz,
zanim ceny wzrosną,
Dlatego upłyniam moje
OSZCZĘDNOŚCI, i
dodatkowo biorę **KREDYT**

A co kombinuje Flouzemaker?



Wydaje mi się, że próbuje dyskretnie
wpuścić trochę powietrza do swojego kotła
(INFLACJA KREDYTOWA)

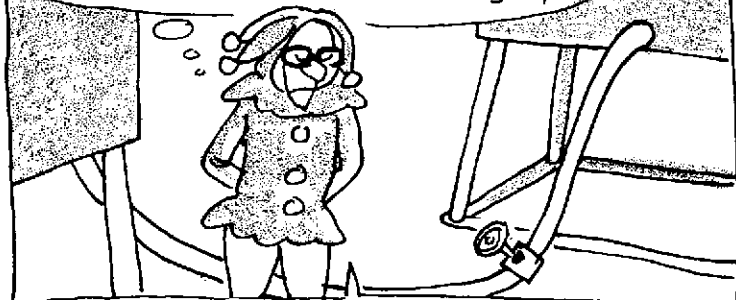
To znaczy, że Flouzemaker emituje..
pusty pieniądz?



Nie do końca tak jest.. Ale **SYSTEM BANKOWY**
wszystkie papiery, zobowiązania kredytowe..
Wszystko to zaczyna przypominać rolę pełnioną
przez pieniądź.

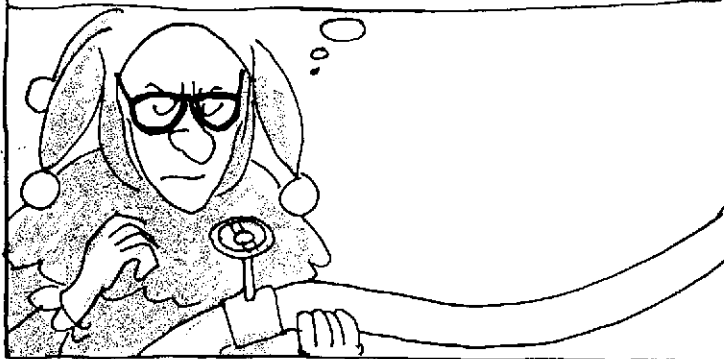
I jeśli pewnego dnia opróżnimy kocioł
Flouzemakera czekać nas będzie
niespodzianka..

Uciekanie się do **KREDYTU** oraz
utrata **ZAUFANIA** wzmogły
KONSUMPCJĘ
a **CENY** drastycznie **SKOCZYŁY**
do góry



Trzeba jakoś zahamować ten pęd do kredytów

Flouzemaker pożyczka ludziom zbyt wiele
PŁYNU EKONOMICZNEGO.
Chociaż ja sam też przecież jemu pożyczałem..

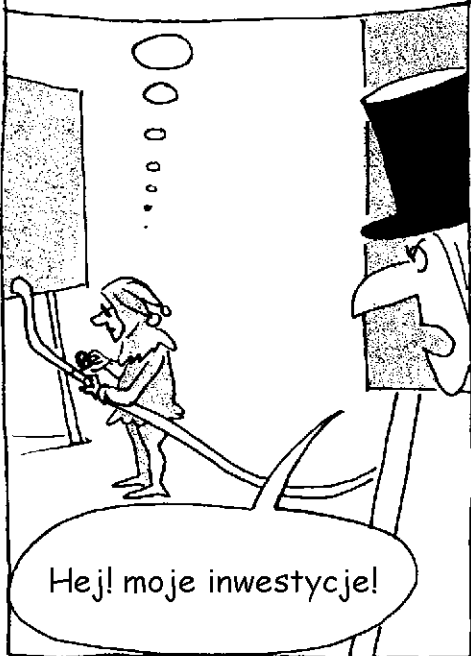


Więc jak to jest? Każdy pożyczka każdemu?



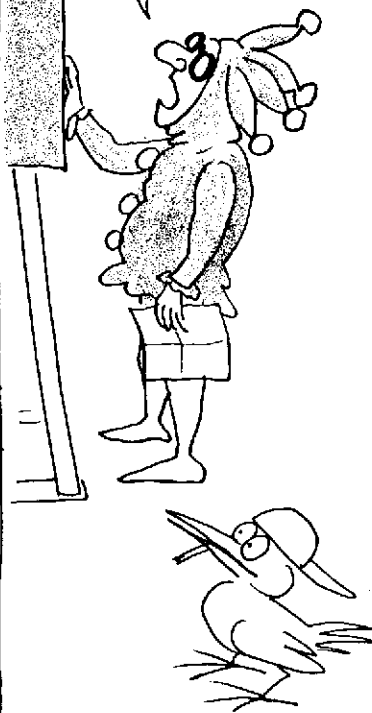
No wiesz, te wszystkie pożyczki są mocno rozdmuchane..

Ograniczę jego kredyt..
Wtedy zastanowi się 2 razy
zanim komuś znowu pożyczka..



Hej! moje inwestycje!

Dobrze, udało nam się trochę przyciszyć tę sprawę
z kredytami.
Ale niestety **KASA PAŃSTWOWA** jest w opłakanym stanie..

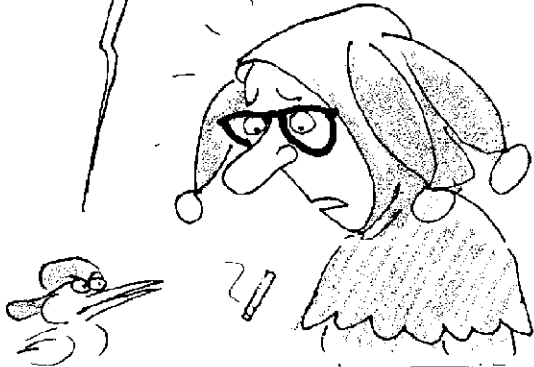


Co robić? podnieść podatki
bezpośrednie?... A może pośrednie??..
czy może lepiej..
podatek od zysku??

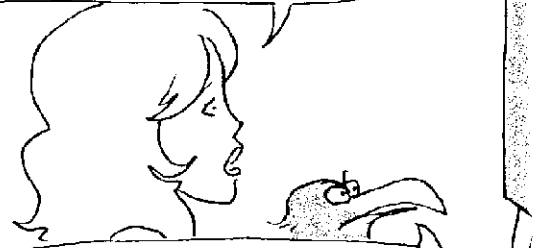


wszystkie podatki..

Potrzebujemy natychmiastowego
zwiększenia dochodów!

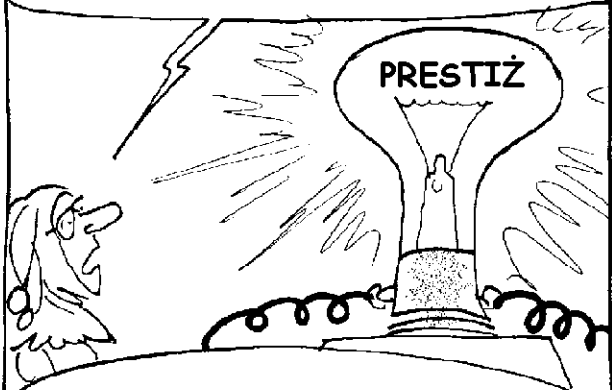


Panie Ministrze, ciśnienie w przewodach spada
BAROMETR wskazuje coraz niższe wartości..



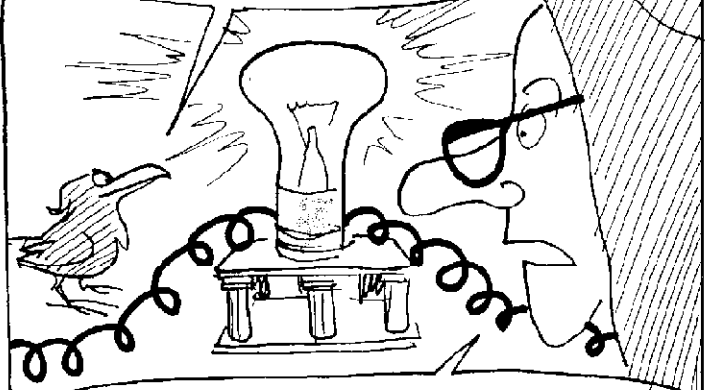
No a KASA jest prawie pusta!

A to co znowu?
Kto tu przyniósł ten dziwaczny aparat?



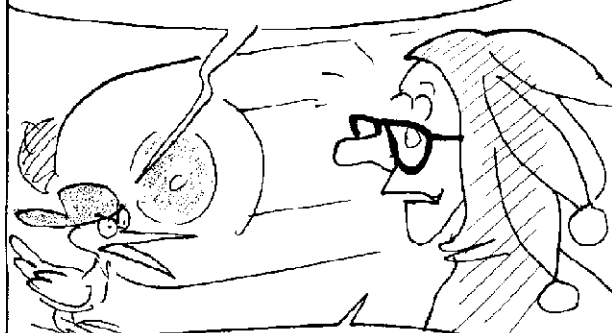
To wielka elektryczna lampa,
zasilana z kasy państwowej

dzięki niej,
będziemy widoczni z daleka



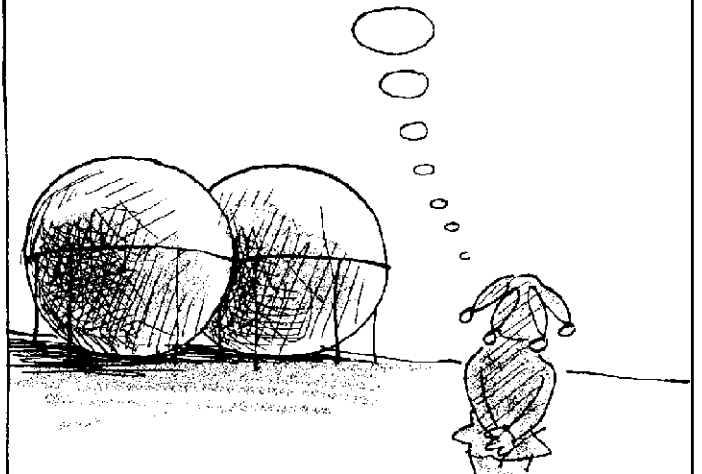
Co?!?
Zgaśnie to natychmiast,
bo to się źle dla nas skończy!

Natychmiastowe podwyżki!
jeśli nie, to przestaniemy harować!



tak, tak... już, moment..

Wystarczy jedno dobre rozwiązanie..





co robi **MINISTER?**

usiłuje podłączyć swoje olbrzymie
kotły do obiegu
PŁYNU EKONOMICZNEGO

i zasilić dodatkowo
KASĘ PAŃSTWOWĄ

te zapasy wydają się olbrzymie
To całkiem niespodziewany i krzepiący
rozwoj sytuacji. Tylko właściwie co te
kotły zawierają?

Pojęcia nie mam!

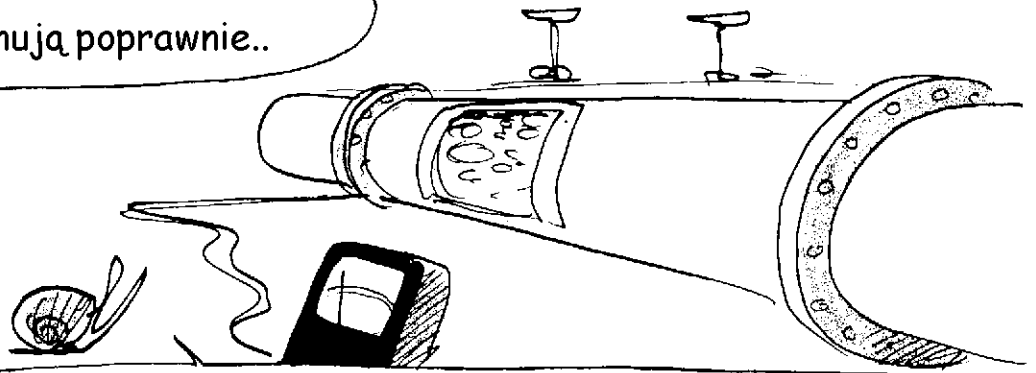
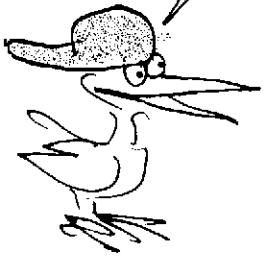
No nareszcie!
Wzrost obrotów..
Lepiej późno niż wcale..

WRRRRRRRRRRRRR

Przekłęte natężenie!
Pompa konsumpcji działa
niesprawnie

Hej! uwaga na ceny!!!

Nareszcie wszystko wraca do normy..
Pompy funkcjonują poprawnie..

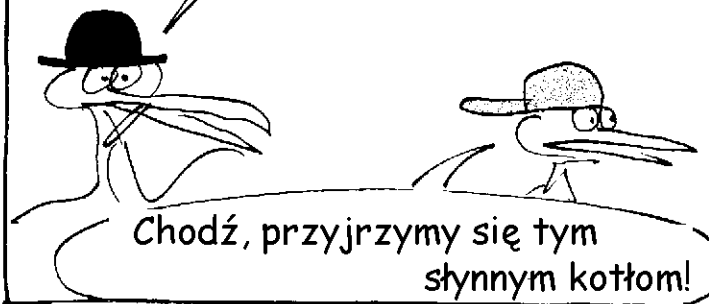


niby tak, ale spójrz! natężenie wszędzie spada!

To nienormalne. Pracujemy pełną parą,
a mimo wszystko to nic nie daje..



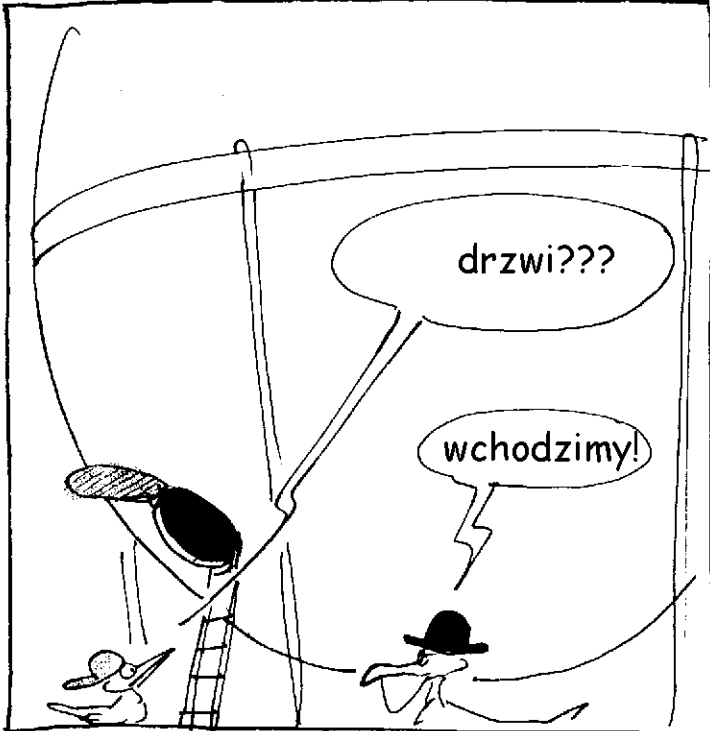
Czego u diabła **MINISTER**
mógł dodać do **PŁYNU**
EKONOMICZNEGO?!?



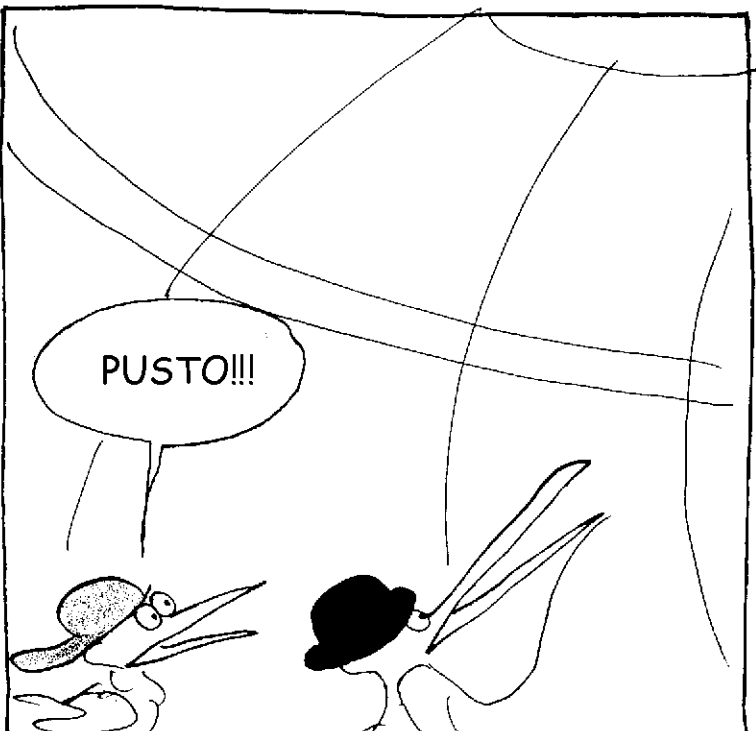
Chodź, przyjrzymy się tym
słynnym kotłom!

drzwi???

wchodzimy!



PUSTO!!!



Chcecie powiedzieć, że pozostałe
kotły też są **JUŻ** puste??

Nie.. one **ZAWSZE BYŁY PUSTE!!**

rodzaj
PRÓŻNI GOSPODARZCZEJ?

NICOŚĆ w czystej postaci??

Kiedy jest źle wszyscy **MINISTROWIE**
działają tak samo.. Wpuszczają do obiegu
ogromną pustą kulę powietrza
Z początku zabieg ten stymuluje
PŁYN EKONOMICZNY do dalszego ruchu

Ale po czasie, gdy mieszanina staje się
JEDNORODNA początkowy efekt zanika,
a **PŁYN EKONOMICZNY** traci jedyną gęstość

a ceny rosną..

OSZCZĘDNOŚCI
się deprecjonują..

KAPITAŁ także
traci na wartości..

FLOUZEMAKER!

o kurczę!,
to ja też upłynię moje oszczędności!

wyciek kapitału!
Zawołać straż!



Naszcześnie przybyliśmy na czas!



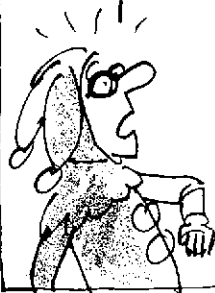
Flouzemaker,
potrzebuję Pańskiego kapitału

Niech Pan nie
zachowuje się
jak dziecko!

gdzie on przepadł?



co?? zamrożone??



zostawił list..

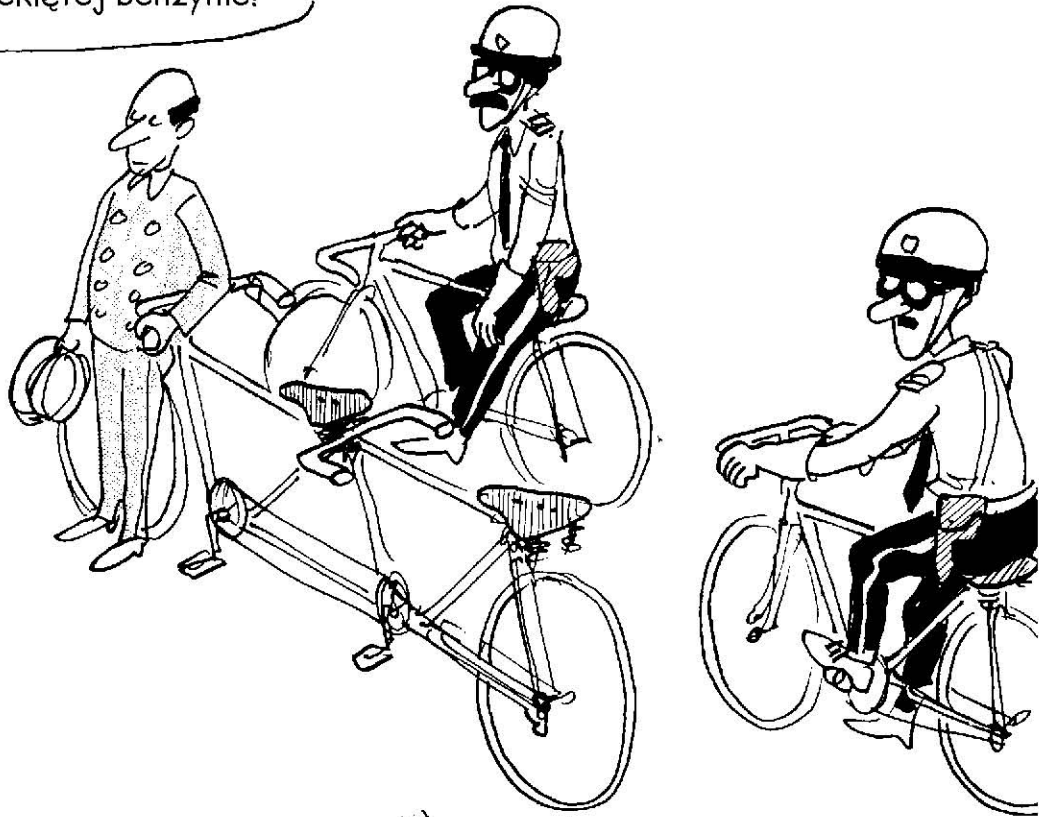
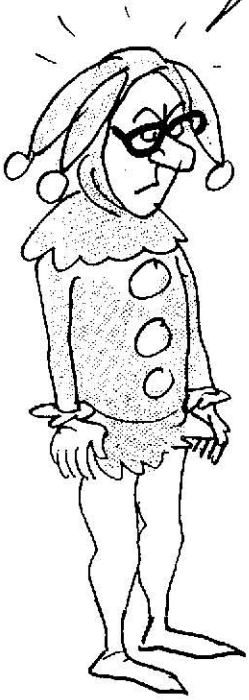
Zamroźcie płace, obniżcie podatki od zysku
dla przedsiębiorców, składki socjalne..
a przyznajcie ulgi i subwencje dla inwestorów..

Flouzemaker

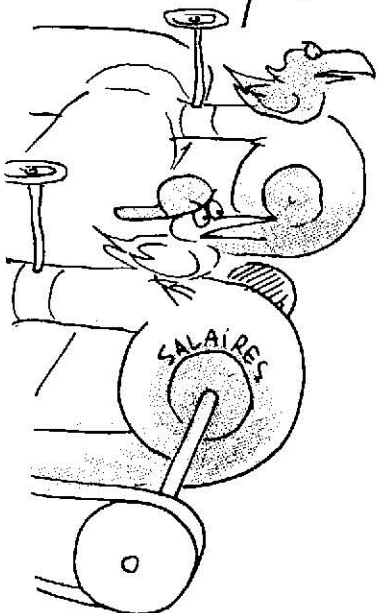
Ale... przecież wtedy **SIŁA NABYWCZA** spadnie.
Ludzie zaczną protestować. A wreszcie pompa konsumpcji
przestanie funkcjonować..



Zacznijmy najpierw od oszczędzania
na tej przeklętej benzynie!



PŁYN EKONOMICZNY nie jest
nic warty! Więcej przychodów!



Mówiliśmy, że
tak będzie!

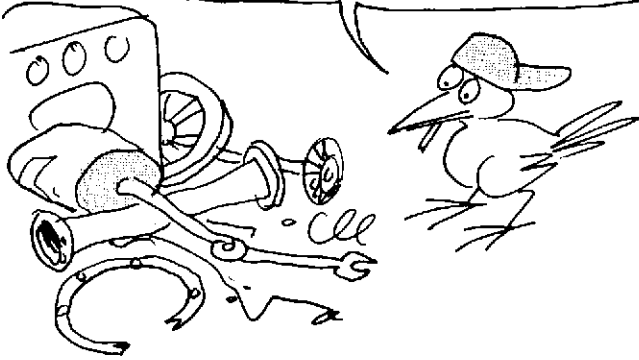
szaleństwo!

to będzie
klęska!

Zresztą, kiedy to
ja byłem ministrem
nie było wcale
lepiej..

EPILOG

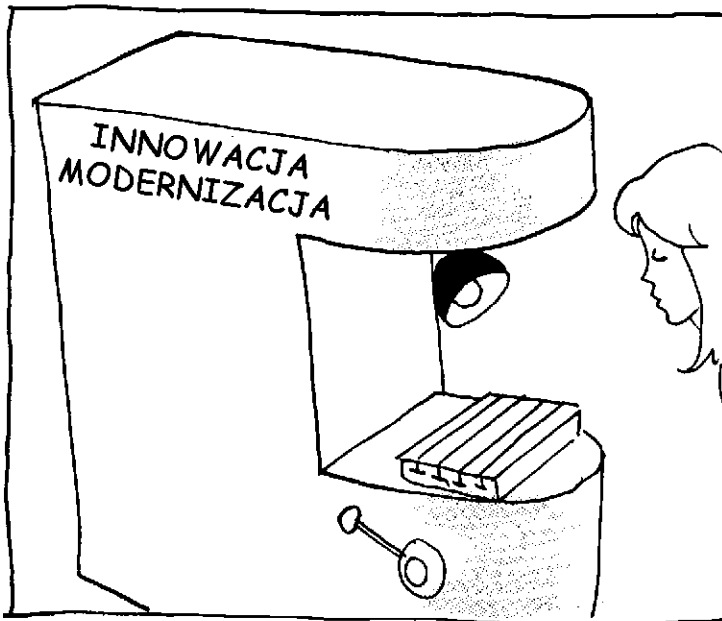
Patrz, kolejna jednostka produkcji,
którą odłączamy..



Trzeba by z tego
skonstruować nową..
wiele nowych..



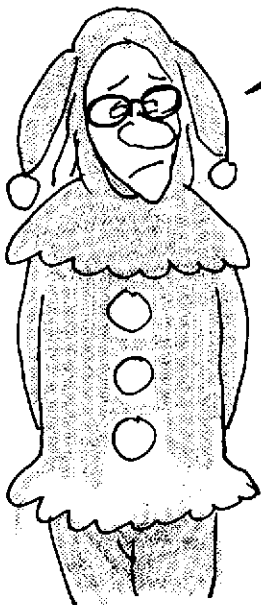
Panie MINISTRZE..



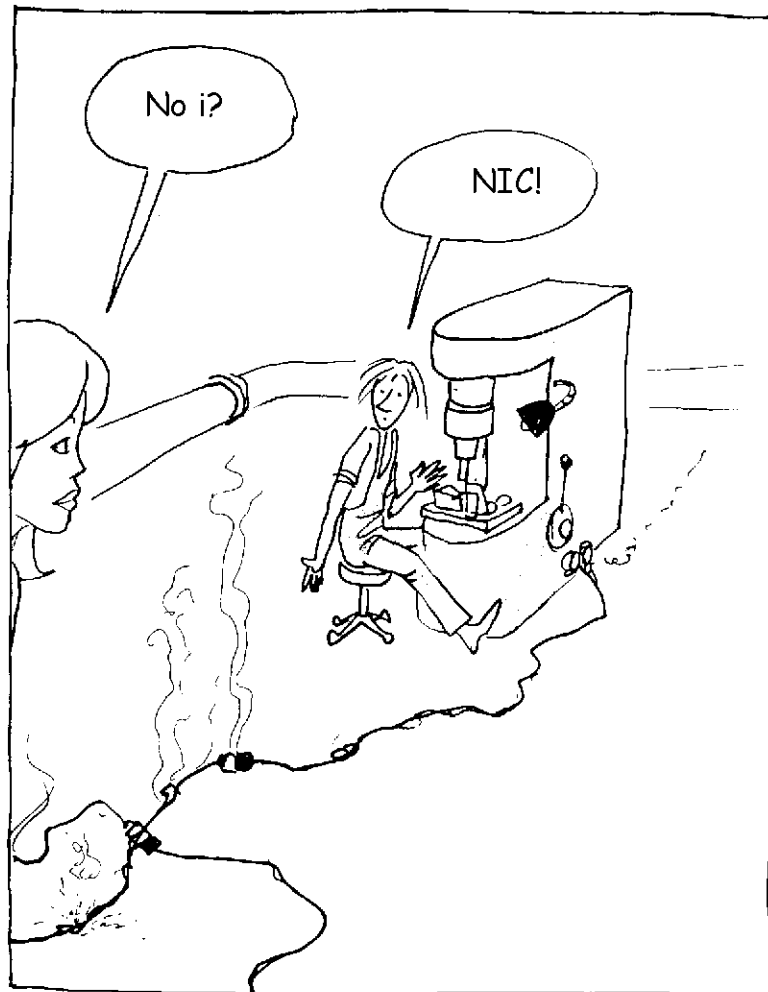
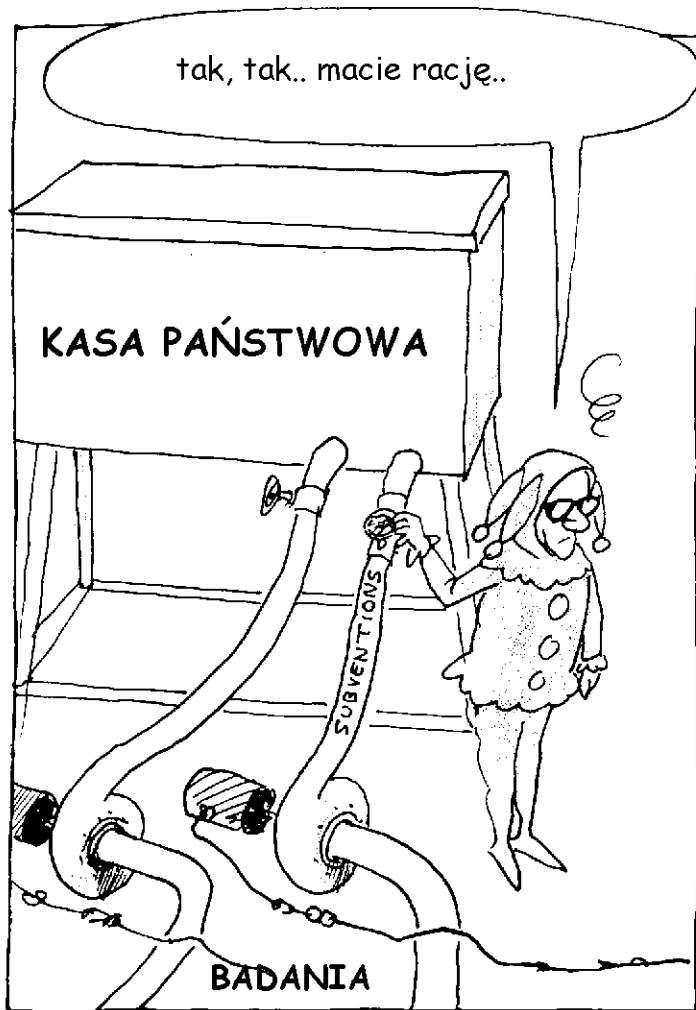
A gdybym utworzył nowe ministerstwo?
...albo sekretariat stanu??

tak?

Panie MINISTRZE, jedynym słusznym rozwiązaniem
jest zrobienie kroku na przód!
Należy wprowadzić **ZMIANY**, stworzyć nowe narzędzia
dla **NOWOCZESNEJ PRODUKCJI**



trzeba wykazać się **WYOBRAŹNIĄ**..



Chyba największym problemem w naszym kraju są **STRATY NA LINII** przesyłu..

